

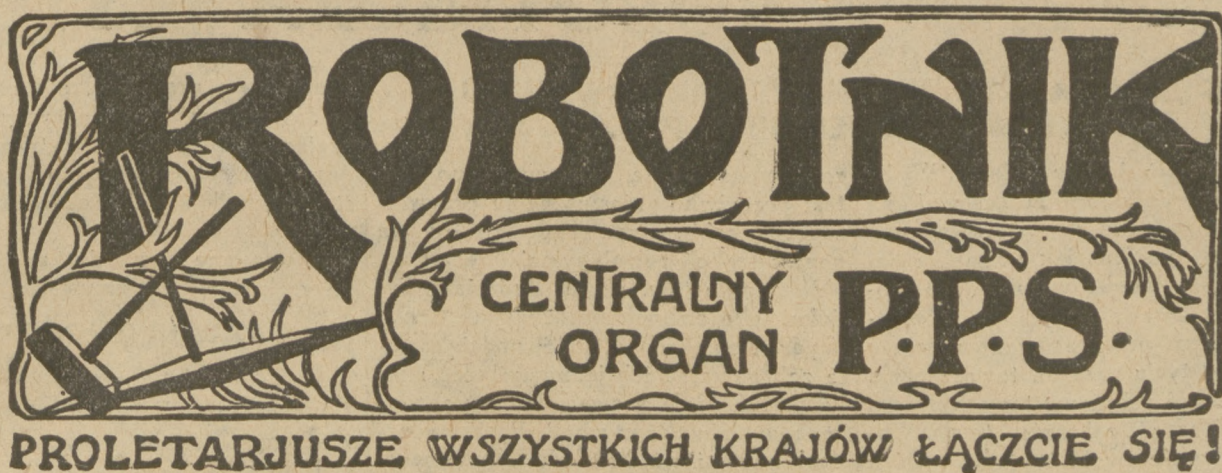
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uliszczona ry-
czaniem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 176-70.

Dyrekcja — tel. 120-13.

Administracja — tel. 313-80.

Drukarnia — tel. 173-43.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

**CENA NUMERU
20 GROSZY.**

„PIONOWE” POMYSŁY Z IDEOLOGII B. B. S.

Na ostatniej Radzie Naczelnej Partii wystąpił pos. Jaworowski, obecny wódz t. zw. „P. P. S. F. R.” (czytaj Frakcja Rządowa) z charakterystycznym uzasadnieniem stanowiska warszawskiego OKR. Było to oczywiście jeszcze przed „rozłamem” na gruncie Warszawy.

Musimy obecnie — mówił pos. Jaworowski — wysunąć na pierwszy plan nie „poziomą” (klasową) linię walki, lecz „pionową”. Ugrupowanie „pionowe” oznacza ugrupowanie się partii politycznych nie według interesów klasowych, lecz według „pionu” niepodległościowego. A więc któkolwiek, niezależnie od stanowiska klasowego, znajduje się na „pionowej” linii niepodległości, ten winien stanąć w jednym, zgodnym szuku bojowym. Ponieważ zaś „Sanacja” (a więc i Rząd) stoją na stanowisku niepodległościowym, a PPS. również, więc winny iść razem. Tembardziej, że niepodległość jeszcze nie jest dostatecznie umocniona.

Przysięgnięty do muru w dyskusji po tych niefortunnych wywodach, pos. Jaworowski oświadczył w drugim przemówieniu, że bynajmniej nie chce rezygnować z frontu poziomego, ale współdziałanie z „Sanacją” musi obecnie stać się regułą taktyczną.

Bardzo ciekawe są te wywody. Zwłaszcza, jak na obecnego przewodcę frakcji rzekomo „rewolucyjnej”. W dyskusji mówcy natychmiast wykazali posłowi Jaworowskiemu, że właśnie odwrotnie — główne siły „Sanacji” nie mają nic wspólnego z niepodległością. Ani bowiem magnateria i obszarnictwo z Radziwiłłem nie stanowią obozu niepodległościowego, lecz oboz „ugodowy” wobec wszystkich trzech zaborów; ani też wielki przemysł, który opierał się na rynkach wschodnich i popierał endecką neo-ugodę w Dumie; ani też (chyba!) handel z p. Wiślickim... To wszystko stanowiło właśnie oboz antyniepodległościowy, szukający ugody z carami i cesarzami. Przytem — oboz, nienawidzący PPS., ruchu niepodległościowego i — ongiś — oboz biskupa Pilsudskiego.

Pozostaje więc oboz legionowy w ścisłym znaczeniu tego słowa. Tak, niewątpliwie jest to oboz niepodległościowy i zasłużony. Ale każdy widzi, że ten oboz obecnie tonie poprostu w morzu „Sanacji”. Próbuje się odcinać, próbuje frondować, próbuje „lewicować”. Niewiele z tego wychodzi — tonie coraz głębiej. Stosunki bowiem klasowe mają własną logikę.

Tak więc, jeśli pos. Jaworowski w imię niepodległości chciałby w jednym „pionie” umieścić obszarników z ks. Radziwiłłem, i przemysłowców z p. Hołyńskim, i kupców z p. Wiślickim, i min. Meysztowicz z Rządu — PPS. (!), taki „pion” runąłby szybko na skutek fałszu wewnętrznego. Ładny „rewolucjonizm”!

Ale nie to jest jeszcze najważniejsze. Rezygnacja — bodaj częściej — z klasowej pozycji rzekomo w imię niepodległości jest wewnętrznym fałszem także z innych, bardziej zasadniczych względów. Wynika z głębokiego niezrozumienia istoty stanowiska PPS. w sprawie niepodległości, z niezrozumienia wzajemnego stanowiska klasowości i niepodległości w programie.

Pos. Jaworowski, jak widać, ostro przeciwstawia te dwa momenty i gotów jest, przynajmniej w dużej mierze, rezygnować z pierwszego (klasowości) na rzecz drugiego. Jednakowoż PPS-owska synteza polega na czymś zgoła innym.

Sądymy, że właśnie klasowe stanowisko, łącząc przy sztyndarze czerwonym masy proletariatu miast i wsi i rzucając je, w imię interesów klasy, do twórczości demokratycznej, do przebudowy Państwa społecznego w duchu potrzeb szerokich mas, właśnie tem samem upaństwowianiu robotnika, jeśli tak można się wyrazić. Albowiem robotnik i chłop

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA W RUMUNJI

Bukareszt, 26 października. (PAT.) Dzisiaj o godz. 2.30 w nocy wydarzyła się na stacji kolejowej Recca w pobliżu Slatina strasza katastrofa kolejowa, a mianowicie pośpieszny pociąg, zdążający z Bukaresztu, zderzył się z drugim pociągiem pośpiesznym idącym z Sibiu. Przyczem 6 wagonów zostało zupełnie zniszczonych. 30 osób poniosło śmierć, około 50 jest ciężko rannych. Po przybyciu drużyn ratowniczych rannych odwieziono do szpitala w Bukareszcie.

Wagon, który miał iść do Paryża, został doszczętnie rozbity.

Bukareszt, 26 października. Większość zabitych stanowią pasażerowie

III-ciej klasy, należący do sier uboższych. W expresse symplońskim zniszczone zostały jedynie wagony bagażowy i pocztowy, oraz dwa przedziały wagonu sypialnego, które zajmowała rodzina włoska Rocca. Reszta pasażerów z tego wagonu odniosła cięższe lub lżejsze rany. Panika zwiększyła się jeszcze przez to, że katastrofa nastąpiła w czasie snu pasażerów. Obie lokomotywy są zupełnie zniszczone. Straty oceniane są na 12 milionów lei.

Sledztwo stwierdziło, że wypadek spowodowany został przez niedbalstwo zwrotnicze, który po katastrofie zniknął bez śladu.

KOMUNISCI NIEMIECCY POD SĄDEM KOMINTERNU

Berlin, 26 października. (AW.) Zamieszanie w partii komunistycznej Niemiec wywołane aferą Thälmana, oraz zwiększona aktywnością, zarówno lewicowej jak i prawicowej opozycji, pogłębia się coraz bardziej. Z zarządzenia Moskwy, C. K. partii komunistycznej Niemiec został faktycznie zawieszony w czynnościach. Przewodcy hesseńskiej par-

tii komunistycznej Halma i Hausen otrzymali dymisję i przekazani zostali komisji kontrolującej Kominternu, w charakterze podsądnych. Hekert i 6 członków C. K. zawezwano do Moskwy, aby usprawiedliwili się ze swych czynności.

Depesza ta jest uzupełnieniem podanych przez nas wczoraj informacji.

ROBOTNICZY! PRACOWNICY! śpieszcie wszyscy zobaczyć

„ANDRZEJKI” W ATENEUM Sala Z. Z. K.

przy ul. Czerwonego Krzyża 20
godz. 8 wieczorem

małorolny, walcząc i stopniowo zwyciężając, przerabiając maszynę państwową w duchu demokracji i socjalizmu, posilując się wciąż za maszyną, przetwarzając organizację państwową, stwarzając nowe instytucje i t. d., tem samem staje się „państwowcem”, tem samem stałe się na prawdę przekonany obrońcą niepodległości.

Krótkowzroczną jest ta polityka, która wyobraża sobie, iż dla niepodległości najlepiej będzie, jeśli się pozabawi klasę robotniczą jej samodzielności klasowej; jeśli się ją na stałe zwięże z obcym, klasowo wrogim obozem; jeśli się zdegradować wielką misję dziejową proletariatu do roli jakiegos „ogonka” przy obcych klasach i celach! Jeśli wreszcie, zgoda niesocjalistycznie, zastąpi się „poziomą” walkę klasową, która jest podstawą programu socjalistycznego, jakimś „pionem”, nb. zgoda fantastycznym, jak to widzieliśmy wyżej.

Jaki może być rezultat takiej „pionowej” taktyki? Społeczna klasa robotnicza, naogół bardzo wrażliwa, czując, iż czyni się z niej jakiś dodatek, prawie „bezpłatny” przy jakimś obszarowym - kapitalistycznym „pionie”, zerwie szybko z taką rzekomo „rewolucyjną” taktyką i pójdzie — dokąd? — naturalnie do komunistów. Powiedziałem to w dyskusji na Radzie Naczelnej, i to jest jasne. Fałszywa ta „rewolucyjność” w rzeczywistości, w konsekwencjach jest komunizmem, prowadzi do komunizmu. Na gruncie Warszawy w pewnej mierze przy wyborach już się to odczuło; warszawski OKR. tracił prawie skrzydło wyborców na rzecz konsekwentnej „Sanacji”, a na lewem nie mógł wskórać w walce z komunistami. W rezultacie „pionowo” zleciał z 3 mandatów na jeden...

Niegdyś (1894) Marks pisał w sławnym „Manifestie”, że „robotnik nie ma ojczyzny”. Było to o tyle słuszne w swoim czasie, że robotnik nie miał praw i czuł się obcym Państwu. Wszystko to całe — wicie się zmieni-

ło w naszych czasach. W takich Szwecji, Austrii, Belgii, socjaliści stanowią około 40 procent w parlamentach (dzięki taktyce klasowej), uważają państwo za swoje Państwo, i są najwierniejszymi jego obrońcami. Czy przypominać np. właśnie niepodległościową rolę belgijskich socjalistów podczas niespodziewanego najazdu niemieckiego? To samo dzieje się we wszystkich Państwach.

Naturalnie, „koalicje” rządowe, jawne czy też t. zw. ukryte, są zawsze możliwe — dla obrony Państwa (Polska), zagrożonej waluty (Belgia) i t. p. Kautsky, jak wiadomo, uważa koalicje nawet niemal za „regułę” w obecnym przejściowym okresie dziejowym. Nawet radykalny „lincki” program zezwala na nie. Czy jest to jednak ustalenie jakiegoś stałego „pionu”? rezygnacja z „poziomej”, klasowej linii taktycznej, jako reguły? Nie. To są chwilowe, inne formy walki klasowej.

Kiepską przysługę właśnie niepodległości okazali by Jaworowscy, gdyby proklamowali „pionową” teorię jako zbawienie dla proletariatu. Ta idea (pionowej solidarności) w swych fundamentach jest ideą endecką. W danej zaś sytuacji podobna polityka „pionowa” zaprowadziłaby tylko do wzmocnienia „Sanacji” oddziałem robotniczym. Lwowskie „sanacyjne” „Słowo Polskie” już dziś z tego się cieszy. W dalszych konsekwencjach zaś taka taktyka jest antypaństwową i komunistyczną.

Na podstawie ścisłej umowy i programu, socjalizm może czasami wstąpić do takiej lub innej formy koalicji. Nigdy zaś zejść nie może do roli posłusznego „ogonka” przy zgola obcym „pionem”.

I dlatego te dziwaczne pomysły „pionowe” nazwano „rewolucyjnymi”? Czy dlatego, że prowadzi obiektywnie do komunizmu. Czy też dlatego, by (jak w popularnej ormiańskiej zagadce) „trudniej było zgadnąć”?...

Kazimierz Czapliński.

XXI KONGRES P. P. S. DO WSZYSTKICH ORGANIZACJI PARTYJNYCH

Nawiązując do naszych okólników w sprawie 21-go Kongresu Partii — przypominamy, że KONGRES ROZPOCZNIE SWOJE OBRADY 1-go LISTOPADA B. R. O GODZINIE 10-ej RANO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ, UL. 3-go MAJA Nr. 14, SALA DOMU LUDOWEGO.

W nast. dniach, tj. 2, 3 i 4 listopada — obrady Kongresu toczyć się będą w Sosnowcu w sali miejscowego Teatru. Wszystkie O. K. R-y i Komitety winny wystawić pisemny mandat delegatom na Kongres, nadsyłając jednocześnie ich imię i nazwisko wraz z protokołem Konferencji Przedkongresowej na adres C. K. W.

Prócz tego należy wysłać listę imienną delegatów wraz z zamówieniem noclegów na ADRES TOW. T. DOBROWOLSKIEGO. ŁAWNIKA MAGISTRATU W SOSNOWCU.

Wszyscy delegaci oraz goście zamiesceni winni w dniu 1-ym obrad, t. j. 1-O LISTOPADA (CZWARTEK) STAWIĆ SIĘ W SOSNOWCU W BIURZE KOMITETU GOSPODARCZEGO KONGRESU, MAGISTRAT, UL. WAR-

SZAWSKA, A NIE W DĄBROWIE JAK PODAWANO W POPRZEDNIM KOMUNIKACIE. Z Sosnowca więc po zarejestrowaniu się i otrzymaniu kwater, delegaci tramwajami udadzą się do Dąbrowy na uroczyste otwarcie XXI Kongresu, poprzedzone uroczystością otwarcia Domu Ludowego.

Dalej nadmieniamy, że goście winni posiadać odnośne zaświadczenie Organizacji, do której należą. Tytułem pokrycia kosztów Kongresu, delegaci z głosem decydującym wpłacą 2 złote, otrzymując jednocześnie kartę wstępu. Goście kongresowi opłacają kartę wstępu na Kongres w wysokości 5 zł. Prosimy tedy możliwie szybko zawiadomić C. K. W. i Sosnowiec o delegatach, przyczem dla uniknięcia nieporozumień, należy załatwiać korespondencję przedkongresową listami poleconymi. Przypominamy, że dyżury w okresie Kongresu będą funkcjonować na dworcach w Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

Sekretariat Generalny

C. K. W. P. P. S.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się w poniedziałek 29 października o godz. 11 rano w gmachu Sejmu.

Obecność wszystkich towarzyszy posłów i senatorów absolutnie konieczna. Prezes: Marek.

BEZ... CEREMONJI

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” donosił w numerze wczorajszym, że gro- no pp. posłów B. B. z p. Sławkiem na czele odbyło „konferencję” w gmachu Sejmu i ustaliło cały szereg rzeczy, między innymi, że „tempo” prac budżetowych „będzie” podobne do tempa w jakim odbywała się poprzednia debata budżetowa, że „generalna dyskusja budżetowa rozpocznie się nie wcześniej, aniżeli 15 nadchodzącego miesiąca” i t. d., i t. p.

Wszystko to bardzo pięknie, ale powstaje pytanie — zdawałoby się proste: kto kieruje pracami Sejmu, marszałek Daszyński, czy klub B. B.? My sądzimy, że marsz. Daszyński, i dlatego nie przesadzamy narazie, co „będzie”, a czego „nie będzie”.

Jednego natomiast jesteśmy pewni: takiego „tempa” prac budżetowych jak na wiosnę r. b. z pewnością nie będzie; bo tamto „tempo” uniemożliwiło wszelką poważną pracę nad budżetem.

NA MARGINESIE. „WSZYSTKO PŁYNIE”

„Wszystko płynie” — mawiał stary filozof grecki. Aliści pośród wszelkich innych rzeczy płynnych najpłynniejszym z pewnością jest pogląd na świat i na ludzi p. redaktora „Głosu Prawdy”.

Nie tak dawno temu pos. Jaworowski był uosobieniem wszystkich nieprawości; kumał się ponoć z „Kopsem” w sposób zgola nieprzystojny; niweczył tradycję Partii, gubił jej idee; „gdzież jest C. K. W.?” wołał wielkim głosem zacny „organ radykalizmu polskiego”, „gdzież jest C. K. W., szlachetny CKW”, tak lekkomyślnie pobłażliwy dla Jaworowskiego i Szpotańskiego.

Minęło kilkanaście miesięcy.

Jaworowski — to skarbiec cnót, tradycji, doświadczeń socjalizmu polskiego; p. Szpotański — to Marks odrodzony; wprawdzie przed sześcioma laty jeszcze wypierał się Socjalizmu, niby diabeł święconej wody; trudno; wypadki chodzą po ludziach; C. K. W. — to poprostu agenci komunistów; zresztą, co tam o nich mówić; dopiero przed dwoma tygodniami wstąpił do P. P. S. i odrazu ją zmarnował; za to pos. Dąbrowski zawsze trwał przy sztyndarze; że zachaczał po drodze o „Piast”, o Str. Chłopskie, — ha, każdemu może się zdarzyć; pos. Szczypiorski układał

program paryski; wszyscy robotnicy Warszawy są śmiertelnymi wrogami C. K. W.; Pruszków — to pepek świata i t. d., i t. p.

Biedny, rachityczny „Przedświt” ani weź nie może zdążyć za doświadczonego kolegą „Głos Prawdy” go wyprzedza, popędza, napędza, daje mu „socjologię”, „historję”, „filozofję historji”, wskazówki, nakazy, rozkazy, — wszystko.

Biedny „Przedświt”...

Przyszło na świat, nieboże, by „konsolidować” polską myśl socjalistyczną. Narazie „skonsolidowało się” z „Głosem Prawdy”. Spoglądaliśmy raczej przez palce na imponującą „twórczość ideową” sprzymierzeńca p. Biniszkiewicza, gdyby nie ta obrzydliwa metoda kłamania i... niestety, rzucania oszczerstw.

W rezultacie „Dwugroszówka” p. Sadowskiej nazwała raczyła grupę „rozłamową” ni mniej, ni więcej, jeno... „odrozwaniem moralnym” P. P. S. Za pochwałę „Dwugroszówki” należałoby właściwie, panowie z „Przedświtu”, pociągnąć ją do odpowiedzialności c... o braż w druku.

O „Dwugroszówce”, jak już zaznaczyliśmy, pogadamy z trybuny sejmowej.

S. K.

DO WIADOMOSCI PANÓW AUTORÓW ODEZWY RZEKOMO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKIEJ

Zwróciliśmy wczoraj uwagę na zgola, niestety, prowokacyjną odezwę o rzekomym „pionie” robotniczym dla P. P. S. wydrukowaną ustępami w „Przedświcie” i „Głosie Prawdy”. W „Przedświcie” — czytelnicy — z tekstem pisma „Przedświt” do polskich komunistów, wydrukowanego w „Prawdzie” moskiewskiej w dn. 28 września rb. Red.

„C. K. W. P. P. S. stawia sobie za zadanie walkę z komunistami wszelkie-

mi środkami aż do fizycznego znieszczenia włącznie (!?) przyp. P.S.). T. zw. opozycyjni przywódcy P. P. S. (Niedziałkowski, Diamand i in...) są o wiele niebezpieczniejsi, niż otwarci zwolennicy faszyzmu — Jaworowscy...

Ech Wy, „uczniowie” żandarmów rosyjskich. Skoro fabrykujecie odezwę „komunistyczną”, tobyście przynajmniej czytali pisma komunistyczne. Dalibóg, przepędzilibyśmy z punktu takich „fabrykantów” za... brak inteligencji i pomysło-wości. S.

WSPOLNICY DO ZYSKÓW

W okresie wyborów do Sejmu „Głos Prawdy“ uprawiał specjalną metodę dzielenia się zwycięstwami z PPS. Jeżeli w którymś okręgu zwyciężyła lista PPS, w „Głosie Prawdy“ nazywało to się „zwycięstwem lewicy“, ponieważ — na nieszczęście — „Głos Prawdy“ także zalicza siebie do „lewicy“. Gdy natomiast gdziekolwiek PPS nie powiodło się, „Głos Prawdy“ rozwiązywał spółkę i nazywało się to „kłóską PPS“.

Tę samą metodę uprawia obecnie „Gazeta Warszawska“. Gdy niedawno przez przeciętne zaliczyliśmy b. posła chadeckiego Dymowskiego z „Rozwoju“ do endecków, „Gazeta“ oburzyła się na nas i wyparła się Dymowskiego. Natomiast, gdy w Bydgoszczy chadecy uzyskali w wyborach do Kasy Chorych 9 mandatów, endecy otrąbiają to, jako zwycięstwo „listy narodowej“.

Panowie z „Głosu Prawdy“ i „Gazety Warszawskiej“! „Wspólnikiem“ można być do zysków i do strat, ale nigdy przecież do samych zysków.

REDUKCJE PRACOWNIKÓW WYDZIAŁU TECHNICZNEGO MAGISTRATU

Magistrat Warszawski zapowiedział redukcję około 350 pracowników Wydziału Technicznego, tłumacząc się brakiem pokrycia w budżecie. Dziwna rzecz! Na szumne wyjazdy zagranicę dygnitarzy magistrackich, na podwyższenia prawie o 100 proc. pensji prezydentów i ławników budżet wystarcza, lecz na głodowe płace pracowników miejskich niema pieniędzy.

Przytem nie jest tajemnicą, że budżet miejski za pierwsze półrocze 1928/29 dał nadwyżkę 43 milionów zł. (budżet zwyczajny 5 mil. zł., budżet nadzwyczajny 38 mil. zł.). Wieg jakże, Panie Prezydencie, niema pieniędzy! Środki muszą się znaleźć. W tak krytycznym czasie nie wolno robotników wyrzucać na bruk!

Tow. Tomasz Dobas

Wczoraj setki robotników Elektrowni Warszawskiej oddało ostatnią posługę długoletniemu robotnikowi Elektrowni, tow. Tomaszowi Dobasowi, który zmarł w wieku lat 77, członkowi Związku klasowego od samego powstania tego Związku. Zwłoki tow. Dobasa, odprowadzono na Nowe Brudno pod czerwonym sztandarem Związku prac. inst. użyt. publi. w Polsce, Oddział Warszawa III (Elektrownia). Konduktowi cały czas towarzyszyła orkiestra Związku. Nad grobem przemawiał imieniem organizacji przewodniczący Zarządu, tow. Karol Neubauer, podnosząc zasługi zmarłego i jego karność do Związku i jego postanowień. Podkreślił przytem ostatnie słowa zmarłego towarzysza, który prosił przed śmiercią, by mu nie dawano kieszki przed trumną, chce mieć bowiem tylko czerwony sztandar, pod którym tyle lat walczył o lepsze jutro i robotniczą orkiestrę. Spełniło się życzenie zmarłego. Cześć zacnej pamięci zgasłego towarzysza.

Zarząd Oddziału Warszawa III Związku prac. komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce.

PRACE RADY MIEJSKIEJ WARSZAWY

Jak się dowiadujemy, w bieżącym i następnym tygodniu nie będzie zwolne plenarne posiedzenie Rady Miejskiej jakkolwiek obradujące komisje przystąpiły dostateczny materiał dla obrad pełnej rady. Prócz kwestii personalnej dotyczącej prezesa Rady Miejskiej Jaworowskiego, który wobec rozłamu w klubie radnych P. P. S. nie jest pewny swego stanowiska, niektóre komisje przygotowały sprawozdania z kilku spraw, których widocznie obecne prezydium Rady Miejskiej nie chciałoby wprowadzać na porządek dzienny plenarnych posiedzeń Rady Miejskiej.

SPROSTOWANIE

We wczorajszym numerze „Robotnika“ w artykule o nowej książce tow. B. Limanowskiego p. t.: „Rozwój polskiej myśli socjalistycznej“ wkładły się dwa błędy.

W pierwszej szpalcie artykułu w ostatnim wierszu powinno być socjalizm społeczny, a nie socjalizm społeczny. W pierwszej szpalce w 6 wierszu od góry winno być konspekt dzieł, a nie komplet dzieł.

Rób coś!

WARSZAWA ROBOTNICZA JEST WIERNA P. P. S.

IMPONUJĄCA JEDNOMYŚLNOŚĆ WARSZAWSKIEGO WYDZIAŁU KOBIECEGO P. P. S.

Decydujące zebranie Warsz. Wydz. Kobięcego w dniu 23 b. m. zasługuje na specjalną wzmiankę, gdyż zarówno wysoki ideowy poziom, jak i zupełna jednomyślność głęboko wzruszonych towarzyszek, była niezwykłym momentem w szarem, przepracowanym, często głodującym życiu naszych towarzyszek. Bardzo licznie zebrani towarzyszkom przewodnicząca zebrania tow. Woszczyńska zreferowała tragedję, która z siłą gromu padła na nas, podważając dotąd tak jednolitą, tak silną jedność P. P. S.

Spracowane, przemęczone robotnice słuchały z zapartym oddechem; niejedna wstrzymywała ze wzruszenia łzy, które w końcu gradem płynęły po policzkach, a gdy przewodnicząca, kończąc przebieg ostatnich dni rewolty byłego O. K. R., zapytała kto pozostaje przy partji P. P. S., — cała sala, wszystkie wstały odruchowo, z okrzykiem: „niech żyje P. P. S.“. Później w sprawie uchwalono rezolucję ogłoszoną w środowym numerze „Robotnika“, w której dobitnie potępiono niszczycielską

rozłamową robotę, oraz wyrażono protest przeciwko niesłusznemu przywłaszczeniu sobie przez grupę rozłamową nazwy frakcji rewolucyjnej.

Następnie tow. Dr. J. Budzińska-Tylicka, jako członek prezydium Centr. Wydz. Kobięcego P. P. S. podziękowała zebrani za ich jednomyślność i jako Radna zdała sprawozdanie z zawiązanego klubu Radnych P. P. S. wiernych partji i wzywała do energicznej pracy organizacyjnej w tak ciężkim momencie. W dyskusji zabierały głos towarzyski: J. Dobrowolska, Iza Zielińska, Wolinińska, Zawadzka, Klimowa, Migdałowa. Delegatki kół fabrycznych opowiadały z oburzeniem, jak na terenie ich fabryk kolportują „Przedświt“ sanacji, jak wczorajsi towarzysze zaczynają ich terroryzować i prześladować; ci, którzy odeszli od pnia i korzeni socjalizmu polskiego, odrywając się, jak zgniła gałąź od zdrowego drzewa.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru“ zakończyło się zebranie, imponujące swą powagą i jednomyślnością.

B. T.

MŁODZIEŻ T. U. R.

Na posiedzeniu Egzekutywy Warsz. Organ. Młodz. T. U. R. zapadła jednomyślnie następująca uchwała: Warsz. Organ. Młodz. T. U. R. stwierdza, iż wszyscy Turowcy stoją niezłomnie przy sztandarach Polskiej Partji Socjalistycznej; żadne próby rozbijania przez b.

Warsz. Okręgowy Kom. Robotniczy nie zdoła odwieść Młodzieży Robotniczej od jedyniej jej przedstawicielki Polskiej Partji Socjalistycznej, której Młodzież zawsze wierna pozostanie.

Egzekutywa Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

JAK SIĘ „POWIĘKSZA“ SZEREGI?

Z chwila, kiedy komitet całej fabryki P. W. A. T. i A. solidaryzując się z C. K. W. P. P. S., potępił rozbijającą robotę Jaworowskiego, ten ostatni pojął, iż jedna z potężniejszych placówek P. P. S. wysuwa mu się z ręki. Pragnąc ratować sytuację, chwycił się znanej metody i za pośrednictwem jednego z kierowników tej fabryki, p. Jedrzejewskiego, zmusza pracujące tam kobiety, naogół mało orientujące się w stosunkach warszawskich, do podpisywania listy,

która jest niczem innym, tylko deklaracją, mającą na celu wykazać, że P. W. A. T. i A. solidaryzuje się z „socjal-satorami“. Mamy jednak przekonanie, że robotnicy i robotnice należyta dadzą odprawę funkcjonariuszowi frondy warszawskiej, i zdecydowanie stać będą przy sztandarze P. P. S.

Ponieważ wiele jeszcze metod prowokatorskich jest stosowane przez warcholów pragnących wywołać ferment na fabryce, przeto ze swej strony ostrze-

gamy klasę pracującą, piętnując metody Jaworowskiego, jednocześnie oświadczając, iż metody terrorystyczne w zędnianiu sobie zwolenników będziemy stawiać pod pręgierz opinii klasy pracującej.

I wreszcie pytanie pod adresem „frakcji rrrrewolucyjnej“: Na jakiej

PRAWDA O PRACOWNIKACH MIEJSKICH MAGISTRATU WARSZAWSKIEGO

Wczorajszy „Expres Poranny“ podał wiadomość, jakoby Związkowi Pracowników Miejskich, Warecka 7, groził rozłam i jakoby „tłumny wiec“ tych pracowników w byłym W. O. K. R. rokował nadzieję na ściągnięcie do t. zw. „Frakcji rrrrewolucyjnej“ 90 proc. pracowników miejskich. Otóż okazuje się,

że na 14 członków Zarządu Związku tylko jeden nie głosował za rezolucją prezydium, opowiadającą się za ściśłym stosowaniem statutów klasowych związków zawodowych. Pracownicy nie wiedzą o żadnym rozłamie, a skoro się znajdują jednostki, które odejdą, to ruch robotniczy nie będzie po nich płakał.

UCHWAŁA PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH

Wczoraj odbyło się zebranie Kół P. P. S. tramwajarzy w lokalu Wydziału Kobiet, Leszno 53. Po przemówieniach tow. tow. Arciszewski, Haupy, Łętowskiego i innych, zebrani zarejestrowali się w szeregach P. P. S. i wybrali tymczasowy komitet Koła w następującym składzie: tow. Łętowski — przewodniczący; tow. Sawicki — wiceprzewodniczący; tow. Zalewski — sekretarz; tow. tow. Bem i Marchewka — członkowie.

Uchwalono rezolucję, która wyraża pełne zaufanie Centralnemu Komite-

tu Wykonawczemu P. P. S. i Centralnej Komisji Związków Zawodowych; stwierdza, że uchwały Rady Naczelnej o stosunku do Rządu, popierającego kapitalizm w mieście i na wsi, znajdują poparcie całej klasy robotniczej, potępia grupę Jaworowskiego, oraz oświadcza, że wszelkie próby warcholstwa na terenie organizacji zawodowej tramwajarzy spotkają się ze zdecydowanym oporem jej członków.

Rezolucja kończy się słowami: niech żyje C. K. W. P. P. S., „niech żyje Socjalizm“.

B. WIEŹNIOWIE POLITYCZNI ZA P. P. S.

My, członkowie warszawskiego Koła Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych, oświadczamy, że, stojąc w imieniu przy sztandarach P. P. S. i solidaryzując się z uchwałami Rady Naczelnej P. P. S., bronimy będziemy Partji przed próbami jej rozbicia.

T. Arciszewski, J. Adamowicz, Ma-

rja Chodźko, W. Gawroński, Z. Owczarek-Jagodźński, Piotr Jagodziński, Jan Krzesławski, Z. Kosteraki, Józef Łazniowski („Stary“), T. Michałek, K. Pietkiewicz („Fakir“), A. Porębski, J. Rutkiewicz, St. Rakus, L. Śledziński, A. Skupieński, Franciszek Śledziński, W. Skubiński, J. Śleszyński.

OŚWIADCZENIE

Niniejszem stwierdzam, iż stoję w imieniu w szeregach Polskiej Partji Socjalistycznej i z grupą b. W. O. K. R. nie mam nic wspólnego. Jednocześnie stwierdzam, iż jako b. przewodniczący,

a obecny wiceprzewodniczący Warsz. Org. Mł. T. U. R. nadal będę pracować dla jej rozwoju.

Fabjan Piłacki.

STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH KOMISJA ŚLEDZCA W SPRAWIE ZATARGU Z MARYNARZAMI

W związku z zatargiem z marynarzami w Gdyni, wyjechała tam onegdaj wieczorem komisja śledcza, z ramienia Ministra Handlu i Przemysłu.

Komisja ma zbadać przyczyny zwolnienia marynarzy z pracy. Komisja dostała polecenie, aby zażądała natychmiastowego przyjęcia zwolnionych do pracy, jeśli zwolnienie ich nastąpiło z powodu przynależności do Związku Zawodowego Transportowców. Jak dowiadujemy się, Komisja powołała już zwolnionych do przesłuchania.

Wczoraj udała się do Komisji delegacja miejscowego Oddziału Związku Zawodowego Transportowców z sekretarzem Zarządu Głównego tow. Misiorowskim na czele.

STRAJK PRACOWNIKÓW PORTOWYCH TRWA BEZ ZMIANY.

Co się tyczy strajku pracowników portowych, to dziś ma przyjechać do Gdyni Okręgowy inspektor pracy, p. Zagrodzki z Torunia i rozpocząć konferencje celem zainicjowania rokowań pracowników portowych z przemysłowcami.

W porcie gdzińskim uruchomiono kilka kranów siłami urzędników przedsię-

biorstw ekspedycyjnych i urzędników dyrekcji ceł. (!)

Robotnicy portowi strajkują solidarnie.

Mimo nacisku ze strony Rządu, przedsiębiorcy nie chcą przystąpić do zawarcia umowy podając, jako powód, oszczerce twierdzenie, że Związek stoi na usługach wrogów naszego Państwa i że strajkujący robotnicy znajdują się pod wpływem „obcych elementów“. Prasa burżuazyjna na Pomorzu w dalszym ciągu szerzy te kłamstwa za namową przedsiębiorców.

Oto szczyt cynizmu! Warto przypomnieć, iż wyładowaniem węgla w Gdyni zajmują się także przedsiębiorstwa, jak „Robur“ i „Skarboferm“.

I oto firmy: „Robur“, oparte prawie całkowicie o niemiecki kapitał, oraz „Skarboferm“ — o 50 proc. kapitału francuskiego — stają się nagle tak „patriotyczne“, iż zarzucają robotnikom gdyńskim uleganie „obcym“ wpływom... Jest to cynizm, który przechodzi już wszelkie granice.

Dziś wyjeżdża do Gdyni prezes Zarządu Głównego Zw. Zaw. Transportowców, tow. Maksamin.

NIELUDZKIE POBICIE MARYNARZA

Notujemy tu skandaliczne zajście, które zdarzyło się niedawno i przyczyniło się znacznie do wywołania wzburzenia marynarzy w przededniu wybuchu strajku.

Na statku „Wilno“, należącym do Polskiej Państwowej Żeglugi Morskiej, kapitan statku, Rusiecki, chcąc powrócić z brzegu na statek, zażądał za pomocą gwizdka przysłania mu szalupy do mołu kuracyjnego.

Pełniący w tym czasie wartę marynarz Bańko, z powodu przeciwnego wiatru — sygnałów tych nie słyszał, to też dopiero po pewnym czasie odwołał kap. Rusieckiego na statek.

Rozgniewany tem p. kapitan w tak nieludzki i ohydny sposób pobił marynarza Bańko, że w następstwie pobity utracił słuch, co zostało stwierdzone przez lekarza.

GRANICA POLSKO-RUSKA

Urzędująca w śniadnictwie t. Leona... misja dla wytyczenia rumuńskiej kończy obec... Na granicy obu państw, ciągnącej się na przestrzeni 350 klm. od Stoha do Okopów Świętej Trójcy ustanowiono 650 słupów granicznych.

KARTELIZACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

Dyrektor Polminu Berner prowadzi... nie pertraktacje z szeregiem drobnych rafinerii naftowych w sprawie ich przytapienia do polskiego kartelu naftowego. (P. I. D.)

PRZECIWKO SAMOZWANCZEJ „RADZIE ZW“ UCHWAŁA PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. K.

Wobec utworzenia się w Warszawie t. zw. „Rady Związków Zawodowych“, wbrew obowiązującemu statutowi Centralnej Komisji Związków Zawodowych prezydium Zarządu Głównego Z. Z. K. uchwalilo jednomyślnie następującą rezolucję:

1) utworzenie t. zw. Rady Związków Zawodowych, wbrew uchwałom Centralnej Komisji Związków Zawodowych jest anti - organizacyjne i ma na celu rozbicie ruchu zawodowego w Warszawie; 2) Działalność osób, zmierzających do rozbicia ruchu robotniczego w Warszawie, prezydium Zarządu Głównego Z. Z. K. potępia jaknajbardziej; 3) wzywa się wszystkie Zarządy Kół węgla warszawskiego do nienawiązania, ani nieutrzymywania żadnych stosunków z tą samozwańczą Radą Związków Zawodowych, pod rygorem organizacyjnymi.

UCHWAŁA ZARZĄDU ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Na posiedzeniu Zarządu centralnego Związku Robotników Przemysłu Drzewnego w Polsce, z siedzibą w Krakowie, odbytem 23 października, powzięto następującą uchwałę:

„Zarząd centralny wzywa oddziały przedewszystkiem na terenie miasta Warszawy do zastosowania się w całej

pełni do uchwał i poleceń Komisji centralnej Związków Zawodowych. Zarząd centralny z całą mocą wypowiada się przeciw wszelkim próbom rozsadzenia Związków i osłabienia ich siły i zdolności do walki i potępią działalność rozłamową prowadzoną na terenie m. Warszawy“.

UCHWAŁA ZARZĄDU ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO ZWIĄZKU AUTOMOBILISTÓW

Zarząd Oddziału Warszawa Związku Zawodowego Automobilistów potępia haniebną próbę kilku warcholów rozbicia jedności ruchu zawodowego przez powołanie do życia samozwańczej

Rady Związków Zawodowych w Warszawie; postanawia wytrwale stać przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych i pracę zawodową prowadzić według jej wskazań i uchwał.

A T E N E U M

Rok 1905 i okres walk z najeźdźcami carskimi — ciągle jest źródłem wspomnień starszego pokolenia P. P. S.-owskiego. Nic dziwnego — każdy ze starszych towarzyszy włożył w ten okres walk najcenniejsze, najczystsze swe wysiłki. I w momencie kiedy obchodzimy już 10-lecie Niepodległości sięgniemy niewątpliwie po niejedno z tych skarbów wspomnienia. Dlatego Ateneum wybrało właśnie na listopad sztukę okresu walk rewolucyjnych i najazdów rosyjskich Artura Górskiego „Śluby“. Bohaterzy „Ślubów“ — to bojownicy nasi. Zobaczymy ich w pracy konspiracyjnej, w cytadeli, w oczekiwaniu szubienicy. Zobaczymy wreszcie krwawe cienie zamordowanych przez zandarmów bohaterów - bojowców, wywołane wyrzutami sumienia generała - gubernatora. Uслышимy akt oskarżenia robotników przeciw obcym i swoim ciemiężcom.

Literatura dramatyczna tego okresu jest uboga. Pisał już o tem w „Robotniku“ Jan Dąbrowski, który zresztą pomógł w nim sprawozdanie ze „Ślubów“, kiedy pojawiły się one w wydaniu książkowym. Polecał wtedy teatrom wystawienie tej sztuki. Obecnie wystawia ją „Ateneum“.

Premjera 6-go listopada. Następne przedstawienia 7, 8, 11, 13 i 15 listopada. Niewątpliwie robotnicy i inteligencja z pod znaku walk wyzwoleniczych popieszą tłumnie na przedstawienie „Ślubów“.

Tymczasem w „Ateneum“ idą „Andrzejki“. Publiczność każdy numer przyjmuje rzesistymi oklaskami, a szczególnie mile „zapowiadaczki“ łowiczanki, które w bardzo zabawny sposób mówią o wróżbach Andrzejkowych. „Andrzejki“ jeszcze tylko kilka dni będą powtarzane.

KRONIKA POLITYCZNA

P. DEWEY U MIN. ZALESKIEGO.

Min. Spraw Zagr. August Zaleski przyjął w dniu wczorajszym na dłuższej audycji amerykańskiego doradcę finansowego p. Dewey'a. (P. I. D.).

NOWE PROJEKTY USTAW PODATKOWYCH.

Min. Skarbu wniesie na bieżącą sesję Sejmu szereg nowych projektów ustaw podatkowych. Wniesiony zostanie wycofany w ubiegłej sesji projekt tzw. stałego podatku majątkowego, po dokonaniu w nim szeregu zmian. Projekt ten przewiduje stopę procentową podatku majątkowego do 15.000 zł. 4 pro mil od 15.000 zł. — 5 pro mil. Opracowany został również projekt reformy podatku gruntowego, który ma być podwyższony o 100 proc. Podatek na cele rozbudowy miast zwiększony ma być z 2 proc. do 6 proc. Ponadto przedstawiony zostanie Sejmowi projekt jednolitego ustawodawstwa o podatku spadkowym. (P. I. D.).

RADA GABINETOWA.

Po posiedzeniu Rady Ministrów odbyła się Rada Gabinetowa pod przewodnictwem premiera Bartla.

MIANOWANIA.

Rada Ministrów przyjęła wniosek o mianowanie p. Jerzego Stempowskiego szefem gabinetu Prezesa Rady Ministrów. Rada Ministrów przyjęła wniosek w sprawie mianowania podsekretarza stanu w Min. Sprawiedliwości C. Członkiem komisji kodyfikacyjnej.

Z RZĄDU.

O godz. 11 m. 30 p. premier Bartel był na półgodzinnej audycji w Belwederze. Następnie premier przyjął w Pałacu Namiestnikowskim ministra Jurkiewicza. Od godz. 4 do godz. 5 popołudniu konferował z p. Prezydentem Rplitej na Zamku.

Z RADY MINISTRÓW.

Od godz. 5 do 7 popołudniu odbywało się posiedzenie Rady Ministrów, któremu przewodniczył Premier Bartel. Między innymi, że w roku bieżącym, jako w roku jubileuszowym dziesięciolecia powstania Państwa wnioski o odroczenie zatwierdzenia będą w miarę napływu zmian godzin w urzędowaniu, mianowicie od dnia 1 listopada godziny biurowe w urzędach będą trwały od godz. 8 i pół do 15 i pół, a w soboty od 8 i pół do 14-ej. Przyjęto wnioski o utworzeniu przy Ministerstwie Poczty i Technicznej.

CUDOWNY KRAJ UTAH

W roku 1847 gromada Mormonów licząca 1600 osób wędrowała po Ameryce, szukając miejsca do osiedlenia się w niezamieszkałych dotychczas okolicach Stanów Zjednoczonych.

Po półtorarocznej wędrówce, przypominającej wyścigi Żydów z Egiptu, Mormoni osiedlili się koło Stalonego jeziora w stanie Utah, na ziemi przesiąkniętej solą, pustynnej i nieurodzajnej. Pierwsze zasiewy Mormonów zniszczyła szarańcza, ale za szarańczę nadciągęły mowy i wypęły ją.

Mormoni nie dali się wygrać. Z uporem zabrali się do pracy. Przeprowadzili całą sieć kanałów i nawodnili ziemię. Zbudowali miasta, stosując w praktyce najnowsze teorie i doświadczenia z dziedziny urbanistyki. Energiją i pilnością w ciągu trzech czwartych stulecia doprowadzili do tego, że stan Utah znalazł się obecnie do jednego z najbardziej malowniczych, a stolicą jego Salt-Lake-City jest jednym z najpiękniejszych miast Ameryki, ściągającym tysiące turystów. Ponieważ religia Mormonów zabrania im palenia tytoniu, używania alkoholu i narkotyków, nie używając kawy, stan Utah także pod względem zdrowotności przoduje innym stanom Ameryki.

WYDAWNICTWO F. HOESICKA W WARSZAWIE, SENATORSKA 22.

NOWOŚĆ!

BOLESŁAW LIMANOWSKI
ROZWÓJ POLSKIEJ MYŚLI SOCJALISTYCZNEJ

Str. 28. Cena Zł. 1.60.—

DO NABYCIA W KSIĘGARNI ROBOTNICZEJ WARSZAWA, WARECKA 9.

PRZED KONGRESEM

Nadzwyczajna przedkongresowa konferencja okręgu Cieszyńskiego P. P. S.

Obecnych było 53 delegatów, reprezentujących 24 Komitety miejscowe, oraz 7 członków O. K. R., a nadto kilkunastu towarzyszy jako gości bez prawa głosowania. Przewodniczył tow. poseł Machaj, urząd sekretarza pełnił Benda.

Referaty wygłosili tow. poseł Reger do punktu 1 „Stanowisko P. P. S. wobec poczynania Rządu”, i tow. poseł Machaj do punktu 2 „Rozbudowa organizacji politycznej”. W dyskusji, w której jednomyślnie wyrażono zgodę na dotychczasową taktykę P. P. S. i jej stanowisko wobec Rządu, poszczególni mówcy przytaczali liczne przykłady nieprzychylnego stanowiska Rządu i jego organów wobec potrzeb i żądań klasy robotniczej. I tak: tow. Glet stwierdza, że położenie klasy robotniczej pogarsza się z każdym dniem.

Tow. Handzel: Bezrobocie znowu wzrasta. Odebranie zasiłków bezrobotnym jest wodą na młyn komunistów i wrogów państwa. Dlaczego nie budują kolei z Cieszyna do Żebrzydowic, ani dworca kolejowego w Cieszynie? Drogi są złe i haniebne.

Tow. Ulanowski i Zemlak w dłuższych przemówieniach wykazują, że przyczyną pogorszenia się gospodarczego położenia mas pracujących jest przemoc wpływów i władzy kapitalistów i agrariuszy w Polsce, przy równoczesnym upadku znaczenia i powagi Sejmu i samorządu ludowego w Polsce.

Tow. Zawada protestuje przeciwko temu, że w szkołach uzupełniających, przemysłowych władze szkolne i polityczne przemocą zmuszają młodzież robotniczą aby brała udział w ćwiczeniach przysposobienia wojskowego!

Tow. Pajak i Klemens wzywali do

gorliwego popierania klasowych Związków zawodowych.

Tow. Reger i Machaj, odpowiadają na uwagi tow. Ulanowskiego, zaznaczając, że nikt nie był zmuszony do występowania z partii, kto sam świadomie do tego nie dążył. W łonie partii P. P. S. jest miejsca dość dla wszelkich odmian i poglądów dla każdego, kto uznaje szczerze nasz program socjalistyczny, stoi na gruncie walki klasowej, broni zasad parlamentaryzmu i demokracji oraz broni chce niepodległości Narodu Polskiego. Ci, którzy odeszli od nas, zdradzili wiarygodnie sztandar P. P. S., nie mogą liczyć na żadne względy.

Po wyczerpaniu dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

Nadzwyczajna Konferencja Okręgowa P. P. S., Śląska Cieszyńskiego, obradująca dnia 14 października r. b. w hotelu „pod Białym Koniem” w Skoczowie, uchwala:

1) Przyłączając się do wszystkich uchwał Rady Naczelnej PPS, z dnia 30 IV 1928 roku, oraz 30 IX i 1 października r. b. w sprawie politycznego stanowiska P. P. S., stwierdzamy, że opozycyjne stanowisko PPS. w Województwie Śląskiem uzasadnione jest ponadto wzmagającym się stale i coraz bezwzględniejszym naciskiem rządowych władz wojewódzkich w kierunku rozbijania i demoralizowania życia politycznego i organizacyjnego w całym Województwie, w Sejmie Śląskim i w poszczególnych gminach.

2) Wobec mnożących się zawiesznień w urzędowaniu, urzędników gmin, rozwiązywania wolnowybranych samorządowych wydziałów gminnych, żądamy bezwzględniego przestrzegania, ustanowionych Konstytucją i ustawą o ordynacji gminnej, postanowień i terminów, według których

— w razie rozwiązania Wydziału gminnego — w ciągu sześciu tygodni muszą się odbyć nowe wybory.

3) Konferencja poleca towarzyszom w Czechowicach, aby przeciwko bezprawnemu rozwiązaniu Wydziału Gminnego i natłuczeniu gminie komisarzy rządowego wnieśli rekurs i użyli wszelkich środków, aby ten gwałt odeprzeć.

4) Stwierdzamy, że P. P. S. dopomagała się zawsze i domaga się prawidłowego przeprowadzenia Reformy Rolnej według ustaw uchwalonych w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej.

Protestujemy żywo przeciwko sprzecznemu z ustawą przeprowadzaniu parcelacji byłej Komory Arcyksiężęcej w Cieszyźnie, w szczególności protestujemy przeciwko rabunkowemu odliczaniu parcel, które od kilkudziesięciu, a niekiedy nawet od 135 lat znajdowały się w posiadaniu dzierżawców (względnie tej samej rodziny), a wreszcie domagamy się jak najbardziej stanowczo zabezpieczenia wystarczającego zapasu ziemi na zagonki dla robotników przemysłowych.

5) Konferencja po wysłuchaniu sprawozdań poselskich i założeń delegatów na liczne nadużycia, popełniane przez rządowe władze wobec klasy robotniczej, wyrażając postom PPS. w Sejmie Rzeczypospolitej i w Sejmie Śląskim zaufanie i podziękowanie za ich dotychczasową działalność, wzywa ich, aby wytrwali w opozycyjnym stanowisku wobec rządu, zwłaszcza wobec reakcyjnych, wrogich dla klasy robotniczej i dyktatorskich poczynania wojewody Grażyńskiego.

Następnie, jako delegatów na XXI Kongres P. P. S. wybrano siedmiu towarzyszy: Bilke, Klemensa, Machaję, Regera, Zawadę, Zemlaka i Zieleźnika.

Przy sztandarze P. P. S.

PRAWDA O SIEDLCACH

Szanowny Towarzyszu Redaktorze! Wobec pojawienia się notatki w „Przedświcie” z dnia 24 października o jakimś samozwańczym „delegacie towarzyszy z Siedlec” twierdzącym, że w Siedlcach tworzy się partia „Jaworowszczyków”, oświadczamy, że konferencja partyjna przy udziale 84 towarzyszy, po zreferowaniu sytuacji przez przew. OKR-u tow. Feista, entuzjastycznie przyjęła wniosek potępienia dla Jaworowskiego i jego grupy, wyrażając całkowite uznanie dla taktyki C. K. W. Rzekomy delegat chce widocznie przez schlebienie Jaworowskiemu utorować sobie drogę do kariery na łonie „sanacyjnym”.

Aleksander Feist, przewodniczący OKR. w Siedlcach. Siedlce, 25 października 1928 r.

DEPEZA KOMITETU P. P. S. W RUDZIE PABJANICKIEJ DO C. K. W.

Robotniczy Komitet P. P. S. Rudy Pabjanickiej solidaryzuje się z C. K. W. potępiając zbrodniarzy, winnych rozbijania krwi okupionej Socjalizmu.

DEPEZA O.K.R. W BIAŁEJ PODLASKIEJ DO C. K. W.

Solidaryzujemy się z Waszym stanowiskiem.

Za Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. Biała Podlaska: Feliks, Łukaniewicz, Jerzy Peller, Bronisław Gołębiowski, Zygmunt Kraweński.

UCHWAŁA WIECU P. P. S. W RÓWNEM

Na wiecu w Równem uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję: „Zebrani na wiecu w Równem w dn. 21.10 1928 r. po wysłuchaniu przemówienia tow. sen. Gruszczyńskiego uchwalać jednomyślnie konieczność obrony demokracji, w szczególności praw wyborczych, przed zakusami reakcji i a probując dotychczasową taktykę Z. P. P. S. i C. K. W.”

W sprawie rozbijackiej roboty Jaworowskiego i jego grupy opowiadają się całkowicie za działalnością C. K. W. i protestują przeciwko próbom rozbijania proletariatu zorganizowanego w P. P. S.”

Wiece zostało zakończony okrzykami: „Niech żyje P. P. S.” „Niech żyje solidarność proletariatu socjalistycznego” oraz odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

UCHWAŁA ZEBRANIA P. P. S. W ŁOWICZU

Zebrani w dn. 22.10 r. b. na ogólnym zebraniu Pow. Organizacji Robotniczej P. P. S. w Łowiczu potępiają w całej rozciągłości warcholską robotę Jaworowskiego i jego kłiki na gruncie m. Warszawy przesyłają pozdrowienie dla C. K. W. P. P. S., i domagają się dalszych konsekwencji względem warcholczy i secesjonistów warszawskich.

UCHWAŁA KOMITETU P.P.S. W OTWOCKU

Komitet P. P. S. w Otwocku, na posiedzeniu w dniu 20 b. m. uchwalił następującą rezolucję:

„Walne zebranie Komitetu P. P. S. w Otwocku wyraża całkowitą solidarność ze stanowiskiem centralnych władz Partii wobec części organizacji warszawskiej i potępia rozbijaczy ruch socjalistyczny.”

Opuszczanie szeregów w tak ważnym momencie politycznym uważa za zdradę klasy pracującej.”

UCHWAŁA KOŁA P. P. S. MIŁOSNA-SULEJÓWEK

Zebrani członkowie Koła P. P. S. Miłosna - Sulejów w dn. 25 b. m. po wysłuchaniu referatów tow. tow. Kłobuchowskiego oraz Lipińskiego wyrażają swe całkowite zaufanie Centralnym Władzom Partijnym potępiając warcholską, rozbijacką działalność Moraczewskiego, Jaworowskiego i ich kompanii.

Zebrani wzywają wszystkich zwolenników P. P. S. zamieszkałych na terenie działalności Koła, aby przeciwstawili się agitacji zwolenników Frakcji, stojąc twardo przy sztandarze Partii.

PISMO KOMITETU P. P. S. W SOLCU KUJAWSKIM DO C. K. W.

Wobec hańbiących usiłowań b. W.O.K. R-u rozbicia jednostki partyjnej i jawnej pracy na szkodę Socjalizmu przez tworzenie rozłamu, pospieszamy zapewnić Was, Towarzysze, o oburzeniu ogółu robotników tutejszych na zdradę Partii i klasy robotniczej. Zapewniamy Was,

że ani wysiłki zaprzaniców, ani rozbijackie metody karierowiczów nie zdolają nas, proletariatu tutejszego, odciągnąć od wierności dla Partii, Jej Władz i Ideologii Socjalistycznych.

Podpisz.

PISMO O. K. R. W KONINIE DO C. K. W.

Wskutek dokonanej przez Jaworowskiego i jego satelitów próby rozbicia Polskiej Partii Socjalistycznej, Okręgowy Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej w Koninie, ostro potępiając postępowanie warcholów i konstatając, że takowych klasa robotnicza w swoich szeregach więcej nie zniesie, oświadcza, że odnosi się z całkowitem uznaniem do taktyki Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. i że żadne „eksperymenty” nie doprowadzą do zaniechania stania na straży Socjalizmu i Programu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Podpisz.

REZOLUCJE ZGROMADZENIA ROBOTNICZEGO W DROHOBYCZU

Zebrani robotnicy i pracownicy umysłowi, na zgromadzeniu w dniu 20 października 1928 r. w Drohobyczu, po wysłuchaniu referatu tow. pos. Kwapińskiego, wyrażają jednomyślnie zupełną solidarność ze stanowiskiem C. K. W. P. P. S. protestując przeciw poczynaniom ze strony czynników rządowych, i ich polityce która z całą stanowczością występuje przeciw klasie pracującej.

Piętnują i potępiają ludzi dążących do rozłamu w partii P. P. S. wyrażając wotum zaufania C. K. W. P. P. S., życząc mu dalszej owocnej pracy na polu wyzwolenia i zjednoczenia klasy pracującej, która na każde wezwanie stanie pod czerwonym sztandarem P. P. S. w obronie demokracji i socjalistycznych praw obywatelskich.

Niech żyje P. P. S.! Niech żyje C. K. W.! Niech żyje Centralna Komisja Związków Zawodowych!

IŁÓW POW. SOCHACZEWSKI

W ub. niedzielę dnia 21 października przyjechał do nas były funkcjonariusz Zw. Zaw. Rob. Rol. i wykluczony z organizacji partyjnej za czyny niemoralne i haniebne, Władysław Jezierski, jako agitator „Frakcji Rewolucyjnej PPS.” Zebrał się komitet miejscowy i ten bezczelny wypadek zaaprobował, że PPS. to komunisty, a oni, „Frakcja Rewolucyjna” wyprowadza masę na ulicę i t. p. banialuki o jednolitym froncie i większości w Sejmie. Koroną tych wywodów była rezolucja, w której zebrani mają wyrazić zupełne zaufanie do Dawnej Frakcji Rewolucyjnej PPS. z „tow.” R. Jaworowskim na czele, oraz by miejscowa organizacja wybrała swego przedstawiciela na kongres do Katowic. Nikt za taką rezolucją nie chciał głosić i podanego sobie papieru podpisać. Kiedy tow. zapytali się te-

PRZEGLĄD PRASY

Hugenberg. — Traktat polsko-niemiecki. — Tron węgierski.

Poza „Przedświtem”, kłamiącym, jak z nut i łączym w bezprzykładny sposób P. P. S. (po to zresztą powołano go do życia), reszta prasy stołecznej nie pisze już o „rozłamie”, zajmując się przeważnie polityką zagraniczną.

„Kurier Polski” i „Polska Zbrojna” omawiają sprawę wyboru Hugenberga na przewodniczącego partii nacjonalistycznej Niemiec. Hugenberg jest potentatem przemysłowym, ma w swym ręku większość pism reakcyjnych, agencję telegraficzną, przedsiębiorstwo kinowe i t. d. Ma on „swoich” ludzi w urzędach, utrzymuje bliski kontakt z bójką pravicową „Stahlhelm”. Hugenberg jest monarchistą i faszystą, wrogiem parlamentaryzmu i demokracji, przeciwnikiem obecnej polityki porozumienia z zagranicą, uprawianej przez Stresemanna.

Rzecz jasna, że objęcie władzy w stronnictwie przez takiego Hugenberga nie może być obojętne dla sąsiadów Niemiec, choć z drugiej strony nie trzeba przesadzać znaczenia tego stronnictwa, które w ostatnich wyborach poniosło dotkliwą klęskę, a w przyszłości zapewne jeszcze bardziej osłabnie.

„Kurier Poranny” i „Dzień Polski” w dalszym ciągu prowadzą kampanię przeciw Niemcom za udaremnienie traktatu handlowego z Polską. „Kurier” wychodzi z założenia, że cała polityka Niemiec wobec Polski w ciągu 10-lecia jest jednym szeregiem omyłek, wyrastających stąd, że Niemcy nie chcą się pogodzić z faktem trwałego istnienia Polski. „Dzień” drukuje elaborat półurzędowy o przebiegu rokowań polsko-niemieckich, drukowany już poprzednio w innych pismach. „A. B. C.” ucieka się do pomocy paryskiego „Temps”, by wykazać winę Niemiec.

Wina — winą, ale czy zajdziemy daleko temi ciągłymi oskarżeniami wzajemnymi? Trzeba dążyć do przewyżnienia wszystkich trudności i przełamania złej woli z tej czy innej strony, w przeciwnym razie będziemy się ciągle krecili w błędnym kole podejrzeń i nieufności. Nie ma racji „Kurier Warszawski”, gdy twierdzi, że choroby polityczne można leczyć tylko lekami politycznymi. Związka jeśli idzie o stosunki polsko - niemieckie, to niema mowy, byśmy stosunki gospodarcze uźdzrowili poprzez uzdrowienie stosunków politycznych, a to z tego względu, że rozwiązanie nieporozumień politycznych jest kwestią dłuższego czasu, podczas, gdy sprawy gospodarcze przy dobrej woli obu stron dałyby się uregulować bardzo szybko.

„Przeład Wieczorny” podaje ciekawe informacje o walce o tron na Węgrzech. Istnieje tam grupa monarchistów, pragnących posadzić na tron Ottona, syna Karola Habsburga, inna grupa chce Alberta Habsburga. Ponieważ w listopadzie r. b. Otto staje się pełnoletnim, więc jego zwolennicy wszczęli akcję za obwołaniem go na króla. Tymczasem na scenę wystąpił specjalista od „robienia” królów Mussolini. Jest on przeciwnikiem wszystkich Habsburgów, nie ujawnia jednak, kogo chciałby widzieć na tronie węgierskim. Po stronie Mussoliniego stanęła trzecia grupa monarchistów. B.

W „Kurjerze Warszawskim” jakiś chochlik podyktował w nekrologu profesora Aulard'a słowa: „w stosunku do Polski dawał nieraz ucho nieżyczliwym dla nas posłuchom”. Nie trzeba dawać ucha posłuchom kłamiwym. Nie wystarczy napisać, że Aulard pisywał do dzienników radykalnych, a żeby wierzyć od razu i kazać wierzyć czytelnikom swoim, że Aulard był nieżyczliwym dla Polski usposobionym Francuzem. Jak wiadomo w pewnych sferach społeczeństwa Polska liczy we Francji przyjaciół tylko w kruchcie kościelnej. Wystarczy pisać do „La Croix”, aby uchodzić za przyjaciela. Dziwić się trzeba, że „Kurier W.” podziela takie poglądy. Uważamy to za błąd wieczerni w rodzaju Hoeckela zamiast Gloeckela (w artykule z Wiednia); trzykrotnie fałszywie złożonym, albo sieć zamiast „wieś” w tym samym artykule. Przypomnijmy ku smutkowi korespondenta A. N. musimy dodać, że socjaliści wszędzie idą na wieś i nawet z powodzeniem.

go bezwstydnego „neofrak”, jaki jest program „Frakcji Rewolucyjnej”, to odpowiedział: „nasz program to jest z 1905 roku”, a na pytanie do czego „Frakcja” będzie dążyć na terenie Sejmu, to odpowiedział: „do stworzenia większości”!

Pan Jezierski wykluczony z PPS. za czyny haniebne, znalazł pole działania we „Frakcji Rewolucyjnej PPS.” Ano, widać, że tak być musi, że swój do swego trafi.

Zgnilizna moralna nie nie zdoła zrobić złego PPS.

PPS., to tradycja i wielka idea pracującej Polski. Niech żyje P. P. S.!

TELEGRAMY

KONFERENCJA POLSKO-ŁOTEWSKA

Ryga, 26 października. (PAT.). Dziś rano w Ministerjum spraw zagranicznych odbyła się dwugodzinna konferencja, w której wzięli udział łotewski minister spraw zagranicznych Balodis, poseł polski w Rydze minister Łukasiewicz i dyr.

departamentu wschodniego M. S. Z. Hołówko. Na konferencji omawiana była sprawa konwencji kolejowej i traktatu handlowego, przyczem strona łotewska wyraziła życzenie zmiany taryfy celnej dla produktów, interesujących Łotwę.

SOCJALISCI W PARLAMENCIE ESTONSKIM

Tallin, 26 października. (PAT.). W parlamencie odbyła się dyskusja nad przemówieniem ministra Rebane.

Wniosek socjalistów o wyrażenie Rządowi votum nieufności — izba odrzuciła.

OBRADY NIEMIECKIEJ RADY GABINETOWEJ W SPRAWIE UREGULOWANIA KWESTJI REPARACYJNEJ

Berlin, 26 października. (PAT.). Półrządowy komunikat o dzisiejszym posiedzeniu Rady Gabinetowej stwierdza, że Rząd niemiecki postanowił podjąć konieczne kroki, zmierzające do zwołania niezależnej komisji rzeczoznawców, mającej doprowadzić do ostatecznego i całkowitego uregulowania kwestji reparacyjnej, wspólnie z innymi zainteresowanymi rządami. Informacje z kół półrządowych, komentujące wspomniany komunikat, podkreślają, że dzisiejsze obrady gabinetu nie doty-

czyły strony merytorycznej problemu reparacyjnego, lecz tylko strony technicznej. Konferencja reparacyjna, zgodnie z uchwałą gabinetu, zwołana zostanie po dośrodku porozumienia między rządem niemieckim a innymi zainteresowanymi rządami. Rząd niemiecki prowadzi już obecnie rokowania z rządami mocarstw zainteresowanych w sprawie oznaczenia czasu i miejsca konferencji, doboru rzeczoznawców, jak również zakresu obrad konferencji.

ROKOWANIA W NANKINIE DOPROWADZIŁY DO POROZUMIENIA

Wiedeń, 26 października. (PAT.). United Press donosi z Tokio, że rokowania delegata rządu japońskiego gen. Yada z chińskim ministrem spraw zagranicznych Wangem w Nankinie, doprowadziły obecnie do

porozumienia we wszystkich prawie kwestiach aktualnych pomiędzy Japonią a Chinami, szczególnie zaś w sprawie afery nankińskiej i w kwestji starć w Tsi-Nan-Fu.

UMOWA HANDLOWA LITEWSKO-WĘGERSKA

Kowno, 26 października. (PAT.). Pomiędzy Litwą a Węgrami podpisana została umowa handlowa. W stosunku do Węgier Litwa stosować będzie stawki minimalne.

W przyszłym tygodniu w Berlinie wznowione zostały pertraktacje w sprawie umowy handlowej litewsko-niemieckiej. W imieniu Litwy występować będzie Sidikauskas.

O ZAPOBIEŻENIE EKSMISJOM

W myśl uchwały konferencji, odbytej w sprawie bezdomności, pod przewodnictwem zastępcy komisarza rządu magistrat m. st. Warszawy, dla ustalenia kategorii osób, które należy opuszczać lokale lub eksmitować na zasadzie porozumienia z właścicielami domów w celach zysku, zwrócił się z pismem do prezesa Sądu Okręgowego o polecenie sądom komunikowania wydziałowi opieki społecznej magistratu wpływających do sądów spraw o eksmisję w celu sprawdzenia przez rewidentów magistratu rzeczywistego stanu rzeczy.

W wypadku stwierdzenia, że eksmisja następuje z powodów niezależnych od lokatora i pomimo jego woli, przydzielanie pomieszczeń będzie się odbywało na ogólnych zasadach, względnie magistrat będzie opłacał zaległe do poszczególnych lokali komorne w celu zapobieżenia eksmisji, w przeciwnym razie magistrat będzie stosował pomieszczenie systemem koszarowym. Prócz tego magistrat prosi o zapewnienie udziału w rozprawach sądowych o eksmisję delegowanemu przedstawicielowi magistratu i o zawiadamianie magistratu o wyznaczonych terminach rozpraw.

REGULACJA POLSKIEGO WYBRZEŻA MORSKIEGO

Min. Robót Publ. przeprowadza obecnie pomiary polskiego wybrzeża morskiego. Pomiary te mają posłużyć do zamierzonej regulacji wybrzeża.

REMONT BARAKÓW DLA BEZDOMNYCH

Obecnie trwa remont baraków dla bezdomnych na Żoliborzu. Remont polega na przeróbce kuchni i kominów w celu zabezpieczenia baraków od pożaru. Remontowane są również i smolowane dachy. Dotąd ukończono remont 2 baraków.

SPECJALNE DODATKI DLA INSPEKTORÓW PRACY

Min. Pracy i Op. Społ. postanowiło podwyższyć specjalne dodatki do uposażeń głównego inspektora pracy, okręgowych i obwodowych inspektorów oraz podinspektorów. Podwyżka wynosić ma od 40 do 200 złotych miesięcznie i stanowić będzie ekwiwalent za wydatki w związku z wyjazdami służbowymi tych urzędników. Dodatki te będą wprowadzone w najbliższym czasie.

PIERWSZA RZEŻNIA EKSPORTOWA W POLSCE

W następnym miesiącu zostanie otwarta i oddana do użytku nowa Rzeźnia Miejska w Lublinie, która jest specjalnie urządzona, jako rzeźnia eksportowa, mająca wszelkie potrzebne instalacje chłodnicze, pozwalające na to, aby mięso z tej rzeźni mogło być transportowane nie tylko do wszystkich najbliższych odległych miast polskich, ale i zagranicę. Lublin położony jest w okolicy obfitującej w bydło i może po zaspokojeniu całej swej konsumpcji, zaopatrywać również Warszawę i Zagłębie Węglowe i w razie możliwości eksportowych zagranicę w miarę dostarczenia przez Zarząd Kolejowy wagonów chłodniczych również wywozić znaczne ilości białego mięsa za granicę. Ze względu na bilans nasz handlowy, obecnie staje ujemny ma to wielkie znaczenie gospodarcze.

„ZAGADNIENIA REWIZJI KONSTYTUCJI W POLSCE“

W zapelnionej, wielkiej sali Z. Z. K. odbył się wczoraj zborowy odczyt na temat: „Zagadnienia rewizji konstytucji w Polsce“.

Pierwszy przemawiał tow. pos. H. Lieberman. Konstytucja polska jest dziś obdarta i podziurawiona, gdyż nie odzwierciedla obecnego układu sił w Państwie. Powstała w czasie powojennej fali rewolucyjnej i zbudowana jest na zasadach władzy ludu, jego przedstawicielstwa. Przewrót majowy zapewnił stanowisko dominujące nie ludowi, lecz armii, właściwie jej wodzowi. Kto zdobył władzę, chce ją utrwalić, usunąć zaś dokument świadczący przeciw jej władzy. Stąd dziś nagina się konstytucję do obecnego układu sił, choć to jest sprzeczne z jej treścią.

Mówca zanalizował projekty zmiany konstytucji pp. Jaworskiego i Bukowieckiego, poddając je głębokiej krytyce, ujawniając ich reakcyjną treść. P. Bartel ograniczył żądania obozu pomajowego, ale i one są paradoksem. Np. dlatego, że 200 tys. żołnierzy w wojsku nie ma prawa głosu, trzeba odebrać to prawo 800 tys. ludzi w tymże wieku, nie pełniących służby wojskowej? Oficerowie i podoficerowie stali, (wśród których jest wielu ludzi starych), również nie mają prawa głosu, więc dla równości — ma się również odebrać prawo głosu ludziom cywilnym w tym wieku?

Klasa robotnicza dąży dziś do rewizji układu sił w społeczeństwie, do przywrócenia mocy państwowej Konstytucji pisanej.

Przemówienie tow. Liebermana, jak również następnych mówców przerywano hucznymi oklaskami.

Tow. pos. Czapiński zwrócił uwagę, że do istoty demokracji należą prawa kulturalne ludności: zasady wolności, przy braku przywilejów dla kogokolwiek; rządy ludowe parlamentarne, zbudowane na podstawie równości. Demokraci „nie parlamentarni“ są to półfaszyści, a demokracja bez parlamentu — poprostu fikcja. Socjalizm nowożytny oparty jest na demokracji i bez wolności nie ma socjalizmu. P. P. S. twierdzi na stanowisku demokracji.

Następnie mówca po rozpatrzeniu sanacyjnych projektów reform konstytucyjnych wykazał, że są one jeszcze bardziej wsteczne, niż projekty zmian, wysuwane przez endeków. (oklaski).

Ostatni przemawiał tow. pos. Niedziałkowski.

Źródło tego, co dziś nazywa się „kryzysem parlamentaryzmu“ tkwi w tym, że klasa robotnicza osiągnęła wpływ na aparat parlamentarny, do czasu wojny pozostający pod wyłącznym wpływem mieszczaństwa. Demokracja parlamentarna przestała być dla mieszczaństwa narzędziem władzy — to też zaczęło stawiać ruchowi robotniczemu na drodze jego postępu sztuczne zapory, z których najjaskrawszą jest faszyzm.

Ale jeśli klasa robotnicza zepchnięta zostanie z drogi demokracji, to dalszy rozwój społeczny będzie zahamowany i spietnienie tej fali wywoła zgnębne katastrofy społeczne. A wstrząsy społeczne dla Polski — to groźba dla jej niepodległości.

Dziś toczy się walka o to, że chcemy aby klasa robotnicza mogła wziąć na siebie całą odpowiedzialność za losy Państwa. Walczy więc o demokrację i walczyć będzie, tem usilniej, że dziś socjalizm polski wolny jest od ukrytej zdrady wewnętrznej! (oklaski).

ROZWOJ POCZTY LOTNICZEJ

Urzędy pocztowe rozpoczęły przyjmowanie przesyłek lotniczych do szeregu odległych krajów Afryki i Ameryki, jak: Tunis, Senegambia, Maroko, Argentyna i Brazylija. Za listy w zależności od odległości pobierane są opłaty przewoźnicze 2—5 razy normalną taryfą przesyłek krajowych. (P. I. D.).

REJESTRACJA SZOFERÓW

Dnia 29 b. m. upływa termin nowej rejestracji praw jazdy szoferów w Warszawie. Do tego dnia powinny być wszystkie stare prawa jazdy wymienione na nowe koloru zielonego, uprawniające do prowadzenia samochodów prywatnych i koloru różowego, uprawniające do prowadzenia pojazdów, przeznaczonych do użytku publicznego. Związek Zawodowy Automobilistów zawiadamiając o tem, wzywa równocześnie tych szoferów, którzy złożyli już deklarację do wymiany, a mają do uzupełnienia jakies dokumenty, by dokonali tego w najbliższych dniach. Po terminie bowiem wyznaczonym przez Komisariat Rządu, będą wymagane nowe podania oraz zdawanie egzaminów.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Zatarg w „Widzewskiej manufakturze“

ŁÓDŹ.

Strajk w oddziale przedzalni w „Widzewskiej Manufakturze“ trwa nadal, wobec opornego stanowiska zarządu fabryki. Akcja inspektoratu Pracy nie dała narazie rezultatów.

Wojewoda Jaszczolt, w odpowiedzi na interwencję delegacji związków robotniczych, oświadczył, że dołoży wszelkich starań, by zatarg został jak najrychlej zlikwidowany w sposób możliwie korzystny dla robotników i polecił przedłożyć sobie zestawienie płac robotniczych w Widzewskiej Manufakturze, w celu stwierdzenia, w jakim stopniu odbiegają one od obowiązującego w przemyśle włókienniczym cennika. (AW.).

Akcje cennikowe robotników skórzanych

ŁÓDŹ.

Przyłączając się do strajku powszechnego, Oddział Centralnego Związku Robotników Przemysłu Skórzanego i Południowych w Łodzi wystawił żądania 20 proc. podwyżki. Od poniedziałku, dn. 15. 10. 28 trwa strajk szweców mechanicznych w Łodzi. Dnia 24 b. m. odbyła się konferencja z przedsiębiorcami. Na konferencji tej pp. pracodawcy wyrazili gotowość udzielenia aż. 1% podwyżki.

Kpiny przedsiębiorców z nędzy robotników wywołały zrozumiłe oburzenie i protesty.

MIEDZYRZEC.

Od poniedziałku 21 b. m. trwa strajk szweców mechanicznych w Międzyrzeczu. Robotnicy wystawili żądania podwyżki płac dla robotników dniówkowych i ujednolajnienia, oraz wywołania plac dla robotników pracujących akordowo.

Na wezwanie Oddziału Związku Skó-

zanego robotnicy Międzyrzecza solidarnie trwają w walce strajkowej.

Akcja budowlana

ŁÓDŹ.

Wydział kanalizacyjny przy Magistracie łódzkim wykańcza w r. b. własny dom administracyjny, który na wiosnę 1929 r. zostanie oddany do użytku. Budynek ten obliczony jest na około 40 pomieszczeń biurowych.

Niedbalstwo przedsiębiorcy budowlanego powodem nieszczęśliwego wypadku

ZAMOŚĆ.

Dnia 25 b. m. w Zamościu zawiązały się rusztowanie, ustawione w celu remontu budynku gimnazjum. Zajęci n. tem rusztowaniu murarze Wacław Koltun, Roman Rałowski i Józef Mieszko spadli na bruk z wysokości 2 pięter. Wskutek upadku Rałowski uległ złamaniu ręki i nogi, zaś pozostali odnieśli lekkie obrażenia ciała.

Wypadek spowodowany został nie dbałem ustawieniem rusztowania oraz użyciem nieodpowiedniego materiału. Przedsiębiorcę budowlanego Józefa Koftuna aresztowano. Sprawę skierowano na drogę sądową.

Straszną śmierć robotnika w hucie

KATOWICE.

Wczoraj o godz. 4.15 rano zdarzył się w Hucie Baildona w Dębicy nieszczęśliwy wypadek, a mianowicie — wskutek eksplozji kotła parowego na oddziale walcowym huty zginął robotnik, Augustyn Kozik z Załęża, lat 61. 9-letni robotnik, zatrudniony w tym czasie na miejscu wypadku, uległ poparzeniu.

Władze wszczęły śledztwo, celem ustalenia winnych wypadku.

Co słychać na świecie

KRONIKA TELEGRAFICZNA

„SPIRIT OF AUSTRALIA“ POLECI Z SYDNEY DO LONDYNU.

Lotnicy australijski kpt. Frank Hurrey i por. Moir Owen podejmą w niedzielę rano, dnia 28 b. m., próbę przelotu w Australii do Anglii i z powrotem na jednopłatowcu „Spirit of Australia“. Lotnicy sądzą, że całą drogę uda im się przebyć w ciągu 12-tu dni.

EROTYCZNE PODŁOŻE RZKOMEJ AFERY SZPIEGOWSKIEJ.

P. A. T. donosi z Berlina, iż sensacyjna rzekomo afera szpiegowska na Górnym Śląsku, o której pisały onegdajsze dzienniki berlińskie, została wyjaśniona w sposób nieoczekiwany. Wieczorne wydanie hugenbergowskiego „Der Tag“ donosi iż dwaj żołnierze, podejrzewani o szpiegostwo, którzy w chwili aresztowania, popełnili samobójstwo, okradli swego komendanta i w jego uniformach, jako rzekomymi kapitanami, udali się z Wrocławia do miasteczka Bukowiny na granicy polskiej, tam jednakże zostali poznani i dlatego zmuszeni byli się ukrywać.

Dziennik stwierdza, że pod całą tą tragicznie zakończoną awanturą eskapadą obu żołnierzy ukrywała się jakaś afra erotyczna, która skłoniła ich do nieprawego wystąpienia w mundurach oficerskich.

CIEKAWA SPRAWA RADJOWA W BERLINIE.

Sąd Apelacyjny w Berlinie zajmował się niedawno sprawą głośnikową. Chodziło o to, czy odbiór na głośnik jest naruszeniem spokoju i czy jest karalny. Przemyślni policji wymierzyło grzywnę oskarżonemu za to, że pewnej nocy w swoim mieszkaniu, przy zamkniętych oknach, odbierał radio na głośnik. Było to wtedy, gdy sterowiec „Italia“ wyruszył do bieguny północnego. Sąsiadka oskarżonego zeznała, że to zakłóciło jej spokój nocy i wniosła skargę do policji.

Sąd Apelacyjny wydał wyrok uniewinniający radjostuchacza i umorzył karę, wymierzoną mu przez policję. W motywach wyroku podane, że zaszedł tylko jednorazowy wypadek zakłócenia spokoju, lecz nie publicznego, a tylko jednej osoby. Karane może być tylko naruszenie spokoju publicznego, gdy przynajmniej większość mieszkańców danego domu wystąpi ze skargą.

UKŁAD DYREKCJI MONOPOLÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH Z TRUSTEM SZWEDZKIM.

Według doniesień dzienników białogrodzkich, onegdaj osiągnięte zostało ostateczne porozumienie pomiędzy dyrekcją monopolów jugosłowiańskich z przedstawicielami pewnego trustu szwedzkiego. Rokowania, prowadzone już od kilku tygodni, miały na celu zaciągnięcie pożyczki. Zgodnie z brzmieniem układu, wysokość pożyczki wynosi 22 miliony dolarów, przy oprocento-

LICYTACJE W WARSZAWSKIM LOMBARDZIE MIEJSKIM

NALEŻY NATYCHMIAST WYKUPIĆ ZASTAWY.

Lombard Miejski, w myśl swego statutu, czyni przygotowania do III-ej z kolei w bieżącym roku budżetowej licytacji zastawów, których termin wykupu lub prolongaty minął 31 sierpnia r. b. Licytacja ta wyznaczona na dzień 15 listopada r. b. obejmuje zastawy, przyjęte zarówno w Centralnym Lombardzie, jak i w Oddziale. Przedmioty ze złota i srebra, nieposiadające cech państwowych, niebawem odesłane będą do Urzędu Probierczego, do oocowania. W interesie przeto osób zainteresowanych leży, aby niezwłocznie zgłaszały się do Lombardu, celem uzyskania dalszej prolongaty pożyczki względnie wykupienia swego zastawu.

WALKA

Z CHOROZAMI EPIDEMICZNYMI

Departament służby zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych zamierza powiększyć liczbę kolumn epidemicznych dla skuteczniejszego zwalczania chorób epidemicznych. Narazie utworzone zostaną 3 nowe kolumny w województwie łwowskim dla stłumienia duru plamistego. (PID.).

O ROZWOJ POLSKIEGO EKSPORTU

Min. Skarbu zaakceptował projekt Państwowego Instytutu Eksportowego o powołaniu do życia instytucji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych. Instytucja ta zmniejszy ryzyko kredytów udzielanych przez kupców polskich przy wywozie towarów zagranicę i zwiększy tem samem zdolność konkurencyjną artykułów polskiej produkcji. (PID.).

GIEŁDY PRACY

Min. Pracy i Op. Społ. przystępuje do budowy we wszystkich większych miastach Polski t. zw. Giełd Pracy. Będą to gmachy, w których mieścić się będą Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy wraz z specjalnymi halami, poczekalniami dla poszukujących pracy i poszukujących pracowników. Giełdy Pracy zostaną wybudowane w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Poznaniu, Toruniu, Sosnowcu i Stanisławowie. (P. I. D.).

W dziesiątą rocznicę powstania Rządu Ludowego w Lublinie, w dniu 7 listopada ukaże się specjalny numer

„ROBOTNIK“

w znacznie zwiększonej objętości, poświęcony przeglądowi pracy socjalistycznej i państwowej w ciągu ubiegłych lat dziesięciu.

Ogłoszenia do tego numeru, który będzie jedynym w Warszawie wydawnictwem na dzień 7 listopada, i którego nakład już obecnie zapowiada się wyjątkowo wielki, przyjmowane będą do dn. 5 listopada włącznie.

Organizacje partyjne i zawodowe prosimy o wcześniejsze zamawianie tego numeru dla ustalenia nakładu.

Zwracać się do Administracji: Warszawa, WARECKA 7, tel. 313-80, 120-13.

Na skutek porozumienia, zawartego w dniu 19 października 1928 r. pomiędzy ZAWODOWYM ZWIĄZKIEM ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w Polsce, a Spółką Akcyjną „Franciszek Fuchs i Synowie” w Warszawie BOJKOT tej firmy ZOSTAJE ODWOŁANY

Z ŻYCIA PARTJI

Komunikat

Zawiadamiamy niniejszym organizację partyjną, że pos. J. Niski nie jest już członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej, pozostawił bowiem siebie sam do-

brownie poza nawiasem szeregów partyjnych.

Sekretariat Generalny C. K. W.
Warszawa, 27 października 1928 r.

ORGANIZACJA WARSZAWSKA P. P. S.

Towarzysze i Towarzyszek!

Jaworowski i jego grupa wzywają towarzyszy robotników na zebrania i zebranka, obalamując proletariata, próbując go wciągnąć w swoje rozłamowe szeregi.

Przestrzegamy wszystkich towarzyszy

przed tem rozbijaniem szeregów robotniczych i wzywamy, ażeby w tych zebraniach i konwentykach nie brali żadnego udziału.

Egzekutywa Organizacji Warsz. P. P. S.

CJALISTYCZNEJ.

Wzywamy wszystkie Komitety Dzielnicowe, koła zawodowe i fabryczne P. P. S., by nawiązały niezwłocznie kontakt z Sekretariatem Generalnym C. K. W., Warecka 7, tel. 230-44, od g. 10 r. do 2 po poł., i od g. 5 po poł. do 8-jej wiecz.

Centralny Komitet Wykonawczy obejmuje tymczasowo w swoje ręce kierownictwo bezpośrednie Organizacji Warszawskiej P. P. S. Uczestnicy grupki „rozłamowej” i z pośród członków dawnego W. O. K. R. i z pośród Komitetów Dzielnicowych POSTAWILI SAMI SIEBIE POZA NAWIASEM ORGANIZACJI POLSKIEJ PARTII SO-

NOWA REJESTRACJA CZŁONKÓW WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI P. P. S.

Specjalna KOMISJA REORGANIZACYJNA z ramienia C. K. W. przystąpiła do nowej rejestracji członków Organizacji Warszawskiej. Chodzi o wielki pośpiech, by członkowie Organizacji Warszawskiej zdążyli wybrać swych przedstawicieli na KONGRES P. P. S. W SOSNOWCU.

Rejestracja obejmuje wszystkich członków dotychczasowych Organizacji Warszawskiej P. P. S. i wszystkich zwolenników P. P. S. na terenie m. st. Warszawy, którzy z jakichkolwiek względów nie posiadają legitymacji partyjnej, z wyjątkiem wykluczonych z Partii wyrokiem Sądu Partyjnego za przestępstwa natury moralnej.

Towarzysze winni rejestrować się w punktach następujących:

- 1) Dzielnicę Śródmiejską, Mokotów w lokalu CKW. PPS., Warecka 7. od godz. 6 — 9 wiecz.
- 2) Dzielnicę Powiśle, Czerniaków,

Posiedzenie Egzekutywy. W sobotę dnia 27 b. m. o godz. 6 wiecz., odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Organizacji Warszawskiej PPS., w lokalu CKW. PPS., ulica Warecka 7.

Posiedzenie Komisji Organizacyjnej. W sobotę, dnia 27 b. m. o godz. 7 wiecz., odbędzie się posiedzenie Komisji Organizacyjnej Organizacji Warszawskiej PPS., w lokalu CKW. PPS., ul. Warecka 7.

Warszawski Wydział Kobiec PPS. wzywa towarzyszek do rejestrowania się w lokalu Wydziału, Leszno 53, parter w podwórzu na lewo.

Konferencja Kobiet P. P. S. odbędzie się w sobotę, 27 b. m., o godz. 6-jej wieczorem w lokalu własnym. Leszno 53, parter na lewo. Na porządku obrad: Kongres Partii w Sosnowcu i Obchód 1 listopada na stokach Cytadeli. Towarzyszek, stawcie się licznie.

Sekretariat Wydziału czynny codziennie od godz. 5 do 8 wiecz.

Zebranie członków Dzielnic Jerozolimskiej odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Wydziału Kobiecego przy ul. Leszno 53, w podwórzu na lewo. Prawo wstępu mają tylko towarzyszki, którzy się nanowemu zarejestrowali w szeregach P. P. S. Obecny będzie tow. poseł Arciszewski.

Zebranie Koła Młynarzy P. P. S. odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 11 w lokalu O. K. R. Podmiejski, ul. Długa 19.

Zebranie członków dzielnic Powiśle, odbędzie się w poniedziałek dnia 29 b. m. o

Sielce, w lokalu Domu Kolarzy ZZK. ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój Nr. 39, parter, od godz. 6 — 9 wiecz.

3) Dzielnicę Powązką w lokalu Młodzieży T. U. R. ul. Dzielna 95, od godz. 6 — 9 wiecz.

4) Dzielnicę Wolską, Jerozolima w lokalu Wydziału Kobiecego P. P. S., ul. Leszno 53, parter, w podwórzu na lewo od godz. 5 — 9 wiecz.

5) Dzielnicę Starówką w lokalu OKR. PPS., Warszawa-Podmiejska, ul. Długa 19, od godz. 6 — 9 wiecz.

6) Dzielnicę Marymont, Żolibórz w lokalu Warsz. Społ. Mieszk. Żolibórz, ul. Mickiewicza 1, od 6 — 9 wiecz.

7) Dzielnicę Pragę, Grochów i Nowe Brudno w lokalu Brzeska 5 m. 55, 1-sze piętro, u tow. Kodasiewicza Bronisława od 5 — 8 wiecz.

8) Dzielnicę Ochotę, Grójecka Nr. 74 m. 7, I piętro, od godz. 6 — 8 w.

Rejestracja odbywa się codziennie.

godz. 7 wiecz. w Domu Kolarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20, parter, pokój nr. 39.

Zebranie członków dzielnic „Starówka” odbędzie się w niedzielę, dn. 28 b. m. o g. 10 rano w lokalu OKR. PPS. przy ul. Długiej 19.

Zebranie członków dzielnic Śródmieście odbędzie się w niedzielę dnia 28 b. m. o godz. 11 rano w lokalu „Robotnika” przy ul. Wareckiej nr. 7, pierwsze piętro. Prawo wstępu mają tylko towarzysze, zarejestrowani nanowo w szeregach PPS.

Zebranie członków dzielnic Powązki, odbędzie się w poniedziałek dnia 29 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu TUR., przy ul. Dzielnej 95. Wstęp do lokalu mają wyłącznie członkowie, nanowo zarejestrowani w P. P. S.

Dzielnicę Wola - Czyste. W poniedziałek, 29 b. m. o godz. 7 wieczorem, odbędzie się inauguracyjne zebranie zarejestrowanych członków dzielnic w lokalu Warszawskiego Wydz. Kobiecego, przy ulicy Leszno 53.

Zebranie Dzielnic Mokotów, odbędzie się w poniedziałek o godz. 7 wiecz. w lokalu, Warecka 7.

SPRAWA PIENIEDZY PARTYJNYCH.

Po byłym W. O. K. R. P. P. S. pozostały na dzielnicach i Kołach aftrycznych pieniądze składkowe. Pieniądze te winny być przez towarzyszy złożone na ręce prezydium Egzekutywy Warsz. Org. P. P. S., w lokalu C. K. W., przy ul. Wareckiej 7, gdyż stanowią one własność Partii.

Egzekutywa Warsz. Org. P. P. S.

SPIESZCIE Z POMOCĄ DLA TYCH, CO WALCZYLI! SKŁADKI NA POMOC DLA WŁÓKNIAZY!

Oddział Zw. Rob. Przem. Tytoniowego w Oświęcimie zł. 20 Tow. T. S. zł. 10.

DLA DZIECI WŁÓKNIAZY.
T. T. zł. 50.

MŁODZIEŻ

OKRĘGOWA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY T. U. R. WARSZAWA - PODMIEJSKA

Zebrania organizacyjne odbędą się w niedzielę, 28 b. m.

Włochy, referent tow. Cohn.

Nowy Dwór, referent tow. Obarski.

We czwartek 1 listopada r. b.

Zyrardów, referent tow. Brzozowski.

Dyżury Sekretariatu odbywają się w lokalu przy ul. Długiej nr. 19, pierwsze piętro, we wtorki i piątki, od godz. 17 do 19.

Warsz. Org. Mł. TUR. Koło im. L. Waryńskiego. Dziś o godz. 7 wiecz., odbędzie

się ogólne zebranie członków koła, przy ul. Długiej 19.

Powązkowskie Koło Młodz. T. U. R. im. L. Misiolka. Dnia 27 b. m. (sobota) odbędzie się ogólne zebranie członków Koła, na którym będą omawiane sprawy bardzo ważne.

WARSZAWSKA ORG. MŁODZ. T. U. R. Walne zebranie członków.

W niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 10.30 rano w lokalu Zw. Prac. Inst. Użytk. Publicznej, Warecka 7, odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków Warsz. Org. Młodz. TUR. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe. Sprawy b. ważne

KRONIKA

STAN POGODY.

Polska, leżąca jeszcze w obszarze wyżowym, lecz już ustępującym przed głęboką depresją, nadiążającą z zachodu, miała w dniu wczorajszym pogodę przeważnie chmurną lub mglistą w większej swej części, a tylko na południowym zachodzie słoneczną. Temperatura wykazała znaczne różnice pomiędzy wschodem a zachodem.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Rankiem chmurno lub mglisto i cicho. Potem w ciągu dnia wzrost temperatury i zachmurzenie z deszczami, postępującymi od zachodu kraju. Słabe wiatry południowe. W górach halny.

Z Polskiego Towarzystwa Fizycznego. W poniedziałek, 29 b. m., o godz. 8 wiecz. odbędzie się w audytorium Zakładu Fizycznego Uniwersytetu (Hoża 69) posiedzenie Warszawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego z referatem p. S. Mrozowskiego: „O szerokości prążków widmowych”.

Z Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej. Walne Zgromadzenie członków Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej odbędzie się dziś w sobotę w drugim terminie o godz. 8 wiecz. w gmachu Muzeum, Chmielna 52 (Sala Biblioteczna).

Spis rocznika 1908. Dzisiaj, w kolejnym dniu spisu pobożnych rocznika 1908, winni stawić się w sekcji wojskowej magistratu (Senatorska 6), zainteresowani zamieszkalni w X komisariacie, nazwiska których rozpoczynają się od A do K.

Zebrania kontrolne. Dzisiaj, w kolejnym dniu zebrania kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie, winni stawić się: 1) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 1: (1 komisariat), wszyscy ur. w r. 1894 — w komisji kontrolnej nr. 1, mieszczącej się w Cytadeli, budynek nr. 25, (II kom.), wszyscy ur. w r. 1891 i 1892 — w komisji nr. 2 (Cytadela, bud. nr. 63) i (3 kom.), ur. w r. 1893, nazwiska których rozpoczynają się na G i M, — w komisji nr. 3 (Cytadela, bud. nr. 142, 2) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 2: (13 kom.), ur. w r. 1903 (od A do J) — w komisji nr. 1 (koszary 1 p. szwoleżerów, ul. Ułańska 16, bud. nr. 79) i (9 kom.), wszyscy ur. w roku 1891 i 1892 — w komisji nr. 2 (koszary 1 DAK, ul. 29 Listopada nr. 1, bud. nr. 68), 3) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 3: (18 kom.), wszyscy ur. w r. 1903 i (24 kom.), ur. w r. 1903 (od A do J) — w komisji w koszarach 1 pułku szwadronu taborów, ul. 11 Listopada nr. 13-a, oraz 4) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 4: (6 kom.), ur. w r. 1900 (od T do Z) — w komisji nr. 1 (koszary Blocha w Al. 3 Maja 9), (7 kom.), ur. w r. 1900 (od P do R) — w komisji nr. 2 (koszary 1 p. lotniczego w Mokotowie, bud. nr. 5) oraz (8 kom.), ur. w r. 1888 (od L do R) — w komisji nr. 3 (koszary Blocha w Al. 3 Maja nr. 9).

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Towarzyszu Redaktorze!

Dopiero w dniach ostatnich dowiedziałem się przypadkowo, iż p. Władysław Sieroszewski opublikował w Nr. 263 dodatku ilustrowanego „Głosu Prawdy” z dnia 26 września r. b. artykuł o Kongresie F. V. Z. w Genewie. W artykule tym p. Sieroszewski stwierdza, że ogłosiłem w „Robotniku” z dn. 5 września r. b. mijające się z prawdą sprawozdanie z tegoż Kongresu. Niniejszem oświadczam, że na niesłuszny zarzut odpowiadam skierowaniem sprawy do Sądu Ak. Koła Przyj. Ligi Narodów w Warszawie.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
Bronisław Wertheim,
Warszawa, 13 września 1928 roku.

RUCH ZAWODOWY

BACNOŚĆ ROBOTNICZY SZEWCY!

Wobec akcji strajkowej w Łodzi, Międzyzrzeczu i Ostrogu n/H. wzywamy Was do omijania tych miast.

Zarząd Główny Związku Skórzanego.

Ruch kult.-oświatowy

Zarząd Okręgowy TUR. Warszawa - Podmiejska, Dyżury Sekretariatu odbywać się będą we wtorki i piątki od godz. 5 — 7-jej w lokalu przy ul. Długiej nr. 19.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zarząd Koła „Wola” Młodz. TUR. wzywa wszystkich członków koła o przybycie na zebranie, mające się odbyć dnia 28 b. m. o godz. 10 rano w lokalu Zw. Pracowników Użyteczności Publicznej, ul. Warecka 7, II piętro.

SZCZĘŚLIWE LOSY I kl. 18 Loterii Państwowej są do nabycia w kolekturze

Janiny Haładejowej
znanej pod f.

„Szukasz Szczęścia?
Wstąp na chwilę!”

Warszawa, Nowy Świat 69.
Krak. Przedm. 87. Konto w P. K. O.
Nr. 956

Z sądów.

UNIEWINNIE DR. DYMOWSKIEGO.

Znany z propagandy „rozwojowej” i rozmaitych imprez b. poseł chadecki dr. Dymowski stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym pod zarzutem dokonania oszustwa przez wystawienie czeków bez pokrycia i fikcyjnych weksli. Sąd uniewinnił Dymowskiego. Dymowski siedział przez 3 miesiące w areszcie prewencyjnym, gdyż nie złożył kaucji w wysokości 100.000 złotych.

DZIŚ WYROK W SPRAWIE BOCKI.

Wczoraj zeznawali ostatni świadkowie, poczem prokurator Gelertner wygłosił przemówienie oskarżające poparte przez rzeczników powództwa cywilnego adw. Berensona i adw. Ruffa. Po mowie obrońcy adw. Margolis, sąd odrzucił posiadzenie do dnia dzisiejszego. Dziś przemawia drugi obrońca adw. Henryk Ettinger (senior), następnie po ewentualnej replice stron, sąd ogłosi wyrok. H. O.

Z WZCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8.90, dolar 8.89, Bank Polski płać za dewizy 8.88, za dolary 8.87. Transakcje kablem New-York przeprowadzono na 891.95 za 100 dolarów. W grupie dewiz europejskich podniósł się Paryż, obniżył nieco Zurych. Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172.90, dewizy Berlin 212.40.

Na rynku prywatnym dolary 8.89, ruble złote 4.65 w żądaniu, 4.65 w płaceniu. Transakcje czerwonoimi sowieckimi przeprowadzono na 2.40 dol.

Na rynku akcji obroty były w dalszym ciągu małe, nastrój spokojny. Dał się odczuwać w niektórych gatunkach brak materjału. W grupie bankowej podniósł się nieznacznie Bank Polski, z 174.00 na 174.50. W dziale akcji przemysłowych obniżyły się Lilpopy z 37.00 na 36.50, Modrzejów z 34.50 na 34.00, natomiast Ostrowiec podniósł się z 114.00 na 115.00. Silnej zniżce uległy Starachowice, z 46.00 na 44.00. W dziale pożyczek państwowych podniosła się bardzo znacznie 5 proc. Premjowa Pożyczka Dolarowa z 99.00 na 104.00, zwykła również 4 proc. Premjowa Pożyczka Inwestycyjna (z 118.25 na 119.25). Listy zastawne ziemskie uległy zniżce.

Wielka Wyprzedaż

Ostatnie kilka dni. Ceny zadziwiająco niskie.

Szafroki	21.10	Palta angielskie	21.75
Suknie wełniane	20.	Garsonki wełniane	45.
Suknie ryps. wełniane	35.	Koldry	12.
Suknie pop. jedwabne	45.	Prześcieradła	5.50
Suknie crep de chine	55.	Koszule męskie zef.	7.50
Bluzki	8.50	Kalesony para	5.50

B-cia ZANDER, Marszałkowska 88.

NA NALEWKACH

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO!

Śniegowce, kalosze oraz obuwie najnowszych fasonów poleca

A. REICHERT

(obok straży ogniowej).

NOWOCZESNE URZĄDZENIA TECHNICZNE W KOLEJNICTWIE

Min. Komunikacji odbywa obecnie próby nad możliwościami zastosowania komunikacji telefonicznej w pociągach P. K. P. Tytułem próby zainstalowane mają być aparaty telefoniczne w kilku pociągach pospiesznych. Telefony w pociągach istnieją już oddawna zagranicą. (P. I. D.).

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.50 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny gospodarczy i nadprogram. 15.30 — 16.00 — Przerwa. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 Odczyt „Definicja życia”. 17.35 — 18.00 Odczyt „O zwyczajach i uroczystościach Uniwersyteckich”. 18.00 — 19.00 Program dla starszych dzieci i młodzieży. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 „Radjokronika”. 19.55 — 20.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, oraz komunikat rolniczy 20.10 — 20.30 Nadprogram, komunikaty. 20.30 — 22.00 Operetka Fr. Lehara „Druclarz”. — 22.00 — 22.30 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikaty PAT-a. Komunikaty: policyjne, sportowe, nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej

JUTRO.

10.15 — 11.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.50 — 12.05 Sygnał czasu Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.05 — 14.00 Transmisja Inauguracji Roku Akademickiego z Uniwersytetu Warszawskiego. 14.00 — 14.20 Odczyt „Zaopatrzenie budynków gospodarskich na zimę. 14.20—14.40 „Pogadanka dla gospodyń wiejskich”. 14.40—15.00 Odczyt „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”. 15.00 — 15.15 Komunikat meteorologiczny, nadprogram. 15.15 — 17.20 Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej. 17.20 — 17.45 Audycja poświęcona pamięci porucznika Stanisława Króla-Kasubskiego. 17.45 — 18.45 Koncert popularny. 18.45 — 19.00 „Chwilka lotnicza”. 19.00 — 19.20 Rozmaitości oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.20 — 19.45 Odczyt „Z włości myśliwskiej”. 19.45 — 19.55 Aktualie. 19.55 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.25 Rozrywki umysłowe. 20.30 — Koncert wieczorny. 22.00—22.30 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikaty P. A. T., Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

PRZETARG.

Wydział IX Oświaty i Kultury Magistratu m. stoł.

Warszawa ogłasza przetarg na wykonanie i dostawę większej ilości mebli dla szkół i przedszkoli mlejskich, oraz przyrządów gimnastycznych, Rysunki, opisy sprzętów i warunki dostawy przegladac można codziennie w godzinach od 12 do 15 po południu w Sekcji Gospodarczej Wydziału, Senatorska 14, po-przeczną oficyną IV piętro. Termin składania ofert do dnia 20 listopada 1928 r. Naczelnik Wydziału: A. Zdanowski. Kierownik Sekcji: I. Padlewski.

S) Pierwsze

kraju

bezkonkurencyjne

najtańsze kursy

rowców samochodowych

Tadeusza Lenartowicza, Nowolipki 67, tel. 507-96, dom własny.

Potrójna kierow-

nica na samo-

chodach kursów Le-

nartowicza.

Patefony, Par-

lofony, Instrum-

enty muzyczne,

w wielkim wyborze,

oraz płyty najnowszych

nagrań na dogodnych

w warunkach po cenach

najniższych poleca

Feigenbaum Bielań-

ska 1.

Maszyny beben-

kowe, Kempisty Company,

Plac Zbawiciela Mar-

szalskowska 41. Nożne

190.

Podwójna kłe-

rownica — na samo-

chodach szkolnych Kur-

sów H. Prylńskiego,

Warszawa, Jerozolim-

ska 27.

DRUKARNIA

„ROBOTNIKA”

Wykonuje wszelkie ro-

boty w zakresie drukar-

stwa wchodzące. Przy-

muje do druku DZIEN-

NIKI, TYGODNIKI.

— MIESIĘCZNIKI. —

ATENEUM

gmach Z. Z. K. Czerwonego Krzyża 20)
W sobotę dnia 27 paźdz. — popołudniowe
dla młodzieży po cenach zniżonych:

„WANDA”

C. K. Norwida. Początek o godz. 4 pp.
Wieczorem: „Obrzęd ludowy Andrzejek
i inscenizacja pieśni ludowych” — pocz. 8 w.
W niedzielę dnia 28 paźdz. — popołudnio-
we dla młodzieży: „Obrzęd ludowy Andrzejek
i inscenizacja pieśni ludowych (początek
4 pp.). Wieczorem: „Obrzęd ludowy Andrzejek
i inscenizacja pieśni ludowych (pocz. 8 w.).
BILETY w cenie od 50 gr. do 5 zł naby-
wać można dla grup (zbiorowo) w Sekreta-
riacie teatru Ateneum, ul. Czerwonego
Krzyża 20, II piętro, pokój nr. 50, w go-
dzinach od 10—3; tel. 311-13; w Komisji
Miejskiej, Kult.-Art., ul. Chmielna 49 m. 3,
tel. 73-42; w Kom. Art.-Kult. przy Radzie
Zw. Zaw. w gmachu ZZK, IV piętro, tel.
274-55 i w Księgarni Robotn., ul. Warecka 9.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

o 3-ej pp. „Hrabina”
o 8-ej w. „A i d a”

Narodowy

o 8-ej Dziękuję za służbę

Letni

o 8-ej „Premjowana piękność”

Teatr „Ateneum” (Czerwonego Krzyża
20). Dziś o godz. 8-ej wiecz. inscenizowa-
ne pieśni ludowe i obrzęd „Andrzejek”. A-
kompaniament kwartetu, kostiumy ludowe
oryginalne łowickie

Teatr Wielki. „Hrabina”. Wieczorem
„Aida”.

Aut. „Poławiacze Perel”.

Teatr Narodowy. Dziś, jutro i pojutrze
„Dziękuję za służbę”. We wtorek premiera
„Pana Jowialskiego”

Teatr Letni. „Premjowana piękność”.

Teatr Polski. „Przedmieście”. W nie-
dziele o godz. 3 popoł. „Broadway”.

Teatr Mały. „Słomiani wdowcy”. W nie-
dziele o godz. 3.30 p. p. „Kochanek p. Vi-
dal”.

Teatr „Czerwony As”. Przeszkolenie
wojskowe.

Qui Pro Quo. „Czy Anna jest Panna”
W sobotę 3-go listopada premiera sensa-
cyjnej rewii.

Teatr Morskie Oko. Dziś nowa rewia p.
t. „Klejnoty Warszawy”.

Z Filharmonii. Jutro na poranku muzy-
cznym poświęconym muzyce francuskiej grać
będzie jako solista p. Kazimierz Witkowski
i wykona koncert wiołonczelowy Lalo.
Dyryguje p. Ozimski. Jutro popołudniu
odbędzie się recital pianistki Marii Kar-
kim laureatki konserwatorium w Rydze.
Będzie to pierwszy koncert z cyklu wy-
mienionych koncertów uczelni muzycznych
polskich i zagranicznych.

Recital fortepianowy Bolesława Kona. W
środe w sali Konserwatorium recital forte-
pianowy laureata warszawskiego Konser-
watorium Muzycznego Bolesława Kona. W
programie: Bach, Beethoven, Schuman,
Skriabin, Szymanowski i in. Bilety w filii
kasy teatrów Miejskich, Marszałkowska
nr. 98, Biuro Orbis.

Festival czeskiej muzyki w Konserwa-
torium. W sobotę, 27 b. m. w sali Konserwa-
torium wielki festiwal, poświęcony czeskiej
muzyce kameralnej z udziałem słynnego
kwartetu czeskiego pianisty prof. Herman-
na oraz śpiewaczki Benickiej - Rochowej.

Teatr dla dzieci w „Capitolu”, ul. Mar-
szałkowska 125. W niedzielę 12 m. 15 w
poł baśń fantastyczna z tanciami „Zaczar-
owane kruki” oraz pantomina „W krainie
zaczarowanych motyli”.

Cyrk. Dziś bogaty program otwarcia.

NOWY MINISTER BRYTYJSKI



LORD PEEL

został mianowany na miejsce ustępują-
cego lorda Birkenheada ministrem dla
spraw Indii Wschodnich.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę
i druk 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm.
gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc.
drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika”, Warzecka 7.

Zaginiony lotnik Macdonald



LOTNIK MACDONALD

który podjął się dokonać lotu z Amery-
ki do Europy w ciągu 18 godzin, zginął.



Plan lotu Macdonalda z Herbour-Grace.

TRAGICZNA ŚMIERĆ SZESZCIOLETNIEGO CHŁOPCA POD KOŁAMI SAMOCHODU

W dniu wczorajszym ulicą Łucką jechał
samochód prywatny nr. 7371 prowadzony
przez niejakiego Hecka. Przez jezdnię prze-
biegał wówczas tuż przed samochodem 6-
letni Moszek Guterman. Chłopiec powra-
cał ze szkoły, a ujrawszy po drugiej stro-
nie idącego ojca, zamierzał pospieszyć do
niego, celem przywitania go. Chłopiec tak
niespodziewanie wbiegł na jezdnię, że kie-
rowca nie zdążył zahamować, mimo użycia
ręcznego i nożnego hamulca. Potracony
przez skrzydło, Guterman upadł i dostał
się pod koła. Działo się to w oczach lic-
nych przechodniów. W jednej chwili ze-
brał się tłum, który przybrał groźną po-

stawę wobec kierowcy. Obawiając się zem-
sty ze strony tłumu, Heck pojechał dalej.
Dopiero na alarm przechodniów nadbiegł
pełniący przy zbiegu ul. Wronej i Łuckiej
służbę posterunkowy, który samochód za-
trzymał, odprowadzając Hecka i jadącego
z nim Pikuteckiego do 6-go kom. p. p. Tym-
czasem świadkowie strasznego wypadku
przenieśli nieszczęśliwe dziecko do mies-
zkania rodziców jego przy ul. Łuckiej nr.
15. Tam wkrótce przybył lekarz Pogoto-
wia, który stwierdził śmierć chłopca, wsku-
tek pęknięcia czaszki. Rozpacz rodziców,
którzy w tak tragicznych okolicznościach
stracili dziecko, jest straszna. (WAD.)

MŁODOCIANY ZABOJCA

W Wołominie, na podwórzu domu nr. 2
przy ulicy Żelaznej, wynikła w dniu 24 b.
m. o godz. 8-mej wieczorem gwałtowna
kłótnia pomiędzy mieszkańcem tego domu
Czesławem Owczarkiem, a 27-letnim Ro-
manem Kopyciem, przybyłym ze wsi Li-
piny (pow. Radzyński). W trakcie kłót-

ni 17-letni Owczarek pochwycił pręt że-
lazny i zadał nim cios w głowę przeciwni-
ka. Cios był tak niefortunnie wymierzony,
że Kopyć po upływie paru godzin wskutek
otrzymanej rany zmarł. Młodocianego za-
bójcę aresztowano, przekazując do dyspo-
zyycji władz sądowno-sledczych (KC.).

RACHUNEK RESTAURACYJNY POWODEM KŁÓTNI PRZYJACIOŁ

Wolf Kacman i Szulim Lewin, biuralista
to ludzie, których łączy serdeczna przy-
jaźń. Po dłuższym niewidzeniu spotkali się
cni zupełnie przypadkowo na ulicy. Po
serdecznym powitaniu, Kacman zaprosił
swego przyjaciela Lewina na kolację do
restauracji „Wróbla” przy ul. Mazowiec-
kiej. Dla urozmaicenia wieczoru, zaprosił
również do towarzystwa dwie sympatyczne
znajome panienki. Po smacznej kolacji, za-
krapianej obficie trunkami, przyszedł wre-
ście czas na uregulowanie rachunku. Wte-
dy na tem tle doszło pomiędzy do poważ-
nej scysji. Kacman, aczkolwiek w roli fun-
datora, uchylił się od zapłacenia całkowi-
tego rachunku i zaproponował uiszczenie go
do spółki. Lewin odmówił, wobec czego

przy stoliku poważnionych ukazał się we-
zwany przez kelnera post I-go kom. Po-
niważ obecność przedstawiciela władzy
nie przyczyniła się do zapłacenia rachun-
ku, przeto obydwaj panowie, połączniewszy
uprzednio towarzyszkę, pod przewodnictwem
policjanta, udali się do komisariatu. Na
ulicy jednak doszli do kompromisu i
nałęczniewszy wspólnie wpłacili asystującemu
ich kelnierowi. Po chwili Lewin począł na-
gromadzoną w sobie złość wylewać pod
adresem Kacmana, wobec czego zachowa-
niem swoim spowodował, że policjant spro-
wadził Kacmana i Lewina do komisariatu,
gdzie sporządzono protokół za zakłócenie
spokoju publicznego. (WAD.)

KRADZIEŻ BENZYNY Z CYSTERNY

W dniu wczorajszym przybyła na stację
Warszawa - Wschodnia Towarowa cyster-
na nr. 552114, wioząca ładunek benzyny ze
stacji Jasło. Wczoraj rano ekspedystor ko-
lejowy, sprawdzając zawartość cysterny,

stwierdził brak 1.556 kg benzyny. Narazi-
nie udało się jeszcze ustalić, czy kradzie-
ży tej dokonano w drodze, czy też już na
stacji w Warszawie. (KC.).

ZDEMASKOWANY AMATOR CZEKOLADY

Właściciel fabryki cukrów i czekolady
przy ul. Cichej nr. 4 Józef Domański,
stwierdził, że któryś z jego pracowników
dopuszcza się systematycznej kradzieży
czekolady. Postanowił tedy osobiście zło-
dzia zdemaskować i w tym celu przepro-
wadził rewizję osobistą przy wychodzących
po pracy z fabryki robotnikach. Rewizja

dała wynik pozytywny, gdyż w kieszeniach
ubrania pracownika Karola W. Domański
znalazł ukrytą czekoladę wartości 100 zł.
Nieuczciwego pracownika D. oddał w ręce
policji 10-go kom. p. p. Po sporządzeniu
protokołu, W. pozostawiono do dyspozycji
władz sądowych. (WAD.)

CO GRAJĄ KINA?

„Apollo”: „Tajemnica starego rodu”
„Colosseum”: „Romans panny Opolskiej”
„Casino”: „Anioł ulicy”
Kino „Capitol”: Pat i Patachon jako
„Strażnicy cnoty”.
Filharmonia: „Miłość i tży Szopena”.
Miejski: „Chata Wujka Toma”.
„Palace”: „Tajemnica starego rodu”.

Pan: „Moulin Rouge”.
Rococo: „Burza”.
Splendid: „Musisz się ożenić” i „Ostatni
dzień kawalera” z Klarą Bow.
Wodewil: „Zakazana kobieta”.
Światowid: „Córka Zorzy”.
Stylowy: „Burza”.

WODEWIL

Nowy Świat 43.
Pocz. o g. 6

EGZOTYCZNA ORLICA PUSTYNI

JETTA GOUDAL

Specjalna ilustracja po-
większonej orkiestry
symfonicznej po batutę
J. JAKUBOWSKIEGO

jako ognista, namiętna, pełna poświęcenia, a jednocześnie zdradliwa córka Arabji

„ZAKAZANA KOBIETA”

W potężnym dramacie erotycznym z życia Europejczyków wśród buntujących się
plemion arabskich.

Obok niej ukazują się

Józef SCHILDKRAUT

Wiktor VARKONYI

urodziny władca serc niewieścich jako

w roli haniebnie zdradzanego męża.

jeś kochanek

Realizacja pod osobistym kierunkiem CECILA B. de MILLE'a.

ZE SPORTU

DZISIEJSZE ZAWODY SPORTOWE

Agrykola: godz. 14 wewnętrzne zawody
lekkoatletyczne KS. Polonia. Podczas tych
zawodów odbędą się próby bicia rekordów
polskich w rzutach kulą i młotem przez
Górskiego.

Boisko Skry: godz. 14 Gwiazda — Kor-
djan

Boisko AZS: godz. 14.30 Ogniwo — Ha-
koah, o godz. 13 Ogniwo II — Hakoah II.

Boisko Polonii: godz. 14.30 Polonia komb.
— Ascola

Boisko i p. radio o godz. 13 turniej ro-
botniczych klubów o puchar Krafitu. Grają
Krafit — Byskawica, o godz. 14.30 finał o
pierwsze miejsce Promień — Czarni.

SKRA — RUCH.

Również jutro na boisku Skry spotkają
się w meczu o mistrzostwo kl. A WRSKO.
Ruch ze Skrą.

WALNE ZEBRANIE RKS.

„LILPOPIANKA”.

Dziś odbędzie się w lokalu klubowym
(Bema 65) o godz. 17 w pierwszym termi-
nie, o 17.30 w drugim walne zebranie
członków RKS. Lilpopianka. Obecność
wszystkich członków obowiązkowa.

PRZEPISY O REKORDACH LEKKO - A- TLETYCZNYCH ZRSS.

Aby uchronić rekordy od niedokładno-
ści w pomiarach, najwyższa robotnicza wła-
da sportowa wydała następujący regula-
min Rekord będzie uznany, o ile wynik
jest zanotowany według 3 sędziów,
przez 3 sędziów, uznanych przez WRSKO.

Rzuty i skoki mają być mierzone taśmą
stalową i zatwierdzone przez 3 sędziów
z WRSKO. W protokole trzeba zaznaczyć
datę, boisko i warunki atmosferyczne.

Protokoły takie należy skierowywać do
miejscowego RSKO, gdzie będą zatwierdzo-
ne i przesłane do ZRSS.

ZAWODY LEKKO - ATLETYCZNE.

Dziś o godz. 3 popoł. rozpoczynają się
zawody lekko - atletyczne o mistrzostwo
RKS. Skry W programie 100 mtr. skok
wzwyż, rzut kulą, 1500 i 400 mtr. Jutro do-
kończenie zawodów.

MECZ KOLARSKI SKRA — ŚWIT.

Jutro o godz. 12 na torze Skry odbędą
się zawody pomiędzy najlepszymi robotni-
czymi zespołami kolarskimi stolicy Skry
i Świtem. Program obejmuje biegi. 1) 1000
mtr. 2) drużynowy, 3) —handicap, 4) z 4
startów, 5) 25 km.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO W. R. S. K. O.

Jutro odbędą się następujące mecze o
mistrzostwo WRSKO.

Klasa „C”.

Jawor — Siła (Warszawska) boisko Ma-
rymont godz. 11

Markowia — Żoliborz boisko Marymont,
godz. 12.

Lilpopianka — Wat, boisko Marymont,
godz. 10.

Klasa „B”.

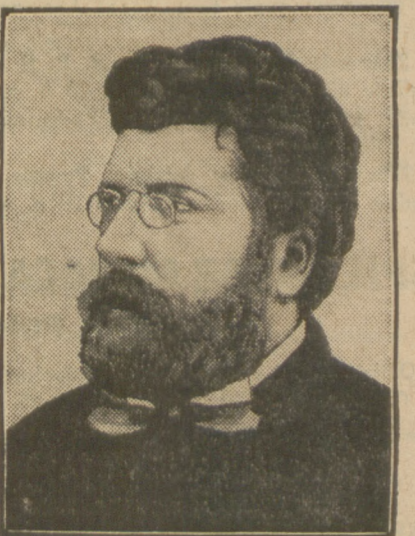
Gwiazda — Świt boisko do wspólnego
porozumienia się obu klubów.

Ogniwo — Sarmata, boisko Skry, godz.
11-ta.

CYRK 8 m. 15.

Wielki sukces
Program otwarcia
14 atrakcji o wszechśw. sławie
oraz sens. **Walka** człowieka
ze lwem

DZIEWIĘDZIESIĄTA ROCZNICA URODZIN BIZETA



JERZY BIZET

kompozytor francuski, twórca nieśmier-
telnej opery „Carmen” urodził się 25-go
października w Paryżu przed 90 laty.